

egzemplarz bezpłatny

dwutygodnik

ZRM NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

SERWIS INFORMACYJNY

SOLIDARNOŚĆ

MAŁOPOLSKA

19 stycznia 2009

nr 1-2 (632-633)

ISSN 1507-0875



Dla kogo „pomostówki”?

OD REDAKCJI

W bieżącym numerze podsumowujemy prowadzoną w listopadzie i grudniu akcję „Solidarność” mającą na celu utrzymanie uprawnień emerytalnych dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach. Mimo wielu spotkań, negocjacji, ekspertyz i protestów nie udało się przekonać większości posłów do odrzucenia rządowej ustawy o tzw. emeryturach pomostowych.

W dniu 19 grudnia Sejm odrzucił weto prezydenta, co oznacza, że z dniem 1 stycznia 2009 r. kilkaset tysięcy Polaków straciło prawo do emerytury pomostowej. Wciąż około 250 tys. osób może skorzystać z tego prawa – o tych osobach i ich uprawnieniach piszemy w „Serwisie”. Pozostali pracownicy mogą jeszcze liczyć na Trybunał Konstytucyjny, który na wniosek „Solidarność” może uznać niektóre zapisy ustawy za niekonstytucyjne.

Nowy rok przyniósł także zmiany w kilku aktach prawnych, mających wpływ na warunki pracy. W „Serwisie” piszemy dziś o skutkach finansowych wynikających z podniesienia wysokości płacy minimalnej i zmian w ordynacji podatkowej. W kolejnym numerze omówione zostaną zmiany w Kodeksie pracy, które wchodzą w życie w styczniu 2009 r.

Korzystając z okazji składam naszym wszystkim Czytelnikom życzenia wszelkiej pomyślności, by wszystkie obawy, z którymi wchodzimy w Nowy Rok okazały się płonne, a kolejne miesiące przyniosły satysfakcję z podejmowanych działań.

Adam Gliksman, Redaktor Naczelny

Informacja

Zarząd Regionu informuje, że zebranie przedstawicieli organizacji związkowych z terenu Krakowa odbędzie się w środę 11 marca 2009 r. o godz. 14.00 w siedzibie Małopolskiej „Solidarność”.

SERWIS INFORMACYJNY

Wydawca: Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”.
Redaguje zespół: Joanna Furtak, Adam Gliksman (red. nac.).
Odpowiedzialny ze strony Prezydium: Henryk Łabędź.
Projekt graficzny: Fabryka Reklamy, tel. (+48 12) 294 81 80. Skład: Joanna Furtak.
Druk: PRINTGRAPH Brzesko. Nakład 2500.
Adres redakcji: Pl. Szczepański 5, 31-011 Kraków, tel./fax: (012) 423 12 98,
e-mail: info2.krakow@solidarnosc.org.pl, ISSN 1507-0875.

Uwaga! Redakcja zastrzega sobie prawo wprowadzania zmian w materiałach niezamówionych oraz nie gwarantuje zamieszczenia tekstów autorskich przekazanych w formie nieczytelnej. Numer zamknięto 14 stycznia 2009 r.

Po następnym numerze zapraszamy 2 lutego 2009 r.
Zapraszamy na stronę internetową: www.solidarnosc.krakow.pl

Spis treści:

AKTUALNOŚCI

<i>Adam Gliksman</i>	
Niech rząd nas usłyszysz!	3
<i>Adam Gliksman</i>	
Dla kogo „pomostówki”?	8
<i>Adam Gliksman</i>	
Zdrada ZNP	14
<i>Adam Gliksman</i>	
Z prac Zarządu	18
Stanowiska, uchwały ZRM	20
<i>Henryk Sikora</i>	
Poszukiwanie pieniędzy	21
<i>Joanna Furtak</i>	
Zebrań okęgów	24
<i>Adam Gliksman</i>	
Szansa na odszkodowanie	28
<i>Adam Gliksman</i>	
Krzyż „Solidarność”	29

FOTOGALERIA

Fotorelacja z pikiety NSZZ „Solidarność” w Warszawie w dniu 18 grudnia 2008 r.	16
---	----

SPOŁECZEŃSTWO

<i>Adam Gliksman</i>	
Polacy popierają „Solidarność” ...	16

PRAWO

<i>Adam Gliksman</i>	
Pensje A.D. 2009	22

Z REGIONU

13 grudnia - Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego	26
--	----

PRO MEMORIA

Odeszła Teresa Jednaka	30
Zmarł ks. Prałat M. Grzanka	31

INFORMACJE

Podziękowania dla posłów	31
--------------------------------	----

NIECH RZĄD NAS USŁYSZY!

Na zorganizowaną przez Małopolską „Solidarność” pikietę przybyli przedstawiciele jedenastu regionów „Solidarności” oraz Sekcji Służby Zdrowia. Warszawa przywitała wszystkich ulewnym deszczem, zimnem i wzmocnionymi oddziałami Policji, ustawionymi za metalowymi barykadami.

Janusz Śniadek, przewodniczący „Solidarności” przemawiając do zebranych mówił: „Przyszliśmy tu nie tylko, by walczyć o emerytury pomostowe, ale przede wszystkim, by rząd zaczął prowadzić politykę przyjazną Polakom. Ustawy, które ostatnio przyjęto stawiają pod znakiem pytania kwestie, czy Polska będzie w stanie zapewnić swoim obywatelom opiekę medyczną. Żądamy, by rząd wywiązał się ze swoich konstytucyjnych zobowiązań, w tym także do rozmów ze społeczeństwem. Prawo pozwala nam na prowadzenie dialogu, ale także do okazywania niezadowolonia, tak, jak to robimy dziś.”

Uczestnicy akcentowali, że rząd nie chce rozmawiać ze związkami zawodowymi. Waldemar Krenz, przewodniczący ZR Ziemia Łódzka mówił: „Michał Boni [szef doradców D. Tuska – przyp. AG] mówi, że działalność związków jest nielegalna, tak samo mówili do nas w latach 1980 i 1981 SB-cy, nakłaniając do odstąpienia od naszej działalności. Widać te metody panu Boniemu nie są obce” – dodał, nawiązu-

jąc do informacji o fakcie współpracy byłego doradcy „Solidarności” z SB. „Dziś premier Tusk obraził się na społeczeństwo i nie chce z nim rozmawiać, tak samo jak w 1981 r. generał Jaruzelski obraził się na Polaków” – kontynuował W. Krenz.

Odczucia związkowców potwierdził poseł Stanisław Szwed z PiS, który mówił: „Dziękuję wam, że jesteście, że upominacie się o ludzi pracy. Wasza obecność pod Sejmem świadczy o tym, że w Polsce nie ma dziś dialogu, także w Sejmie przeważają interesy koalicji rządzącej i nie prowadzi się uczciwych rozmów.” Poseł Szwed wspólnie z kilkunastoma posłami PiS, w tym m.in. Beatą Szydło, Andrzejem Adamczykiem, Edwardem Czesakiem i Anną Paluch zapewniali, że w rozpoczynającej się debacie nad wетоm Prezydenta do ustawy o wcześniejszych emeryturach będą bronić głosu „Solidarności.”

Nie zabrakło gorzkich słów pod adresem rządu, który – zdaniem związkowców – dziś splota kolejnymi ustawami kredyt zaciągnięty u pracodawców. „Platforma nie jest obywatelska, ale to platforma pracodawców” – można było usłyszeć. Zarzucono koalicji, że chce doprowadzić od pozbawienia Polaków opieki zdrowotnej. „Rozwiązania PO prowadzą do tego, że najciężej chorzy pacjenci, których lecze-

**Przestrzegania
praw
pracowniczych,
odpowiedzialności
państwa za
obywateli i podjęcia
rozmów ze
społeczeństwem
domagało się około
2 tysięcy
reprezentantów
„Solidarności”,
którzy pikietowali
pod Sejmem RP
i Kancelarią Prezesa
Rady Ministrów.**

nie jest kosztowne, nie będą mieli szans na opiekę w Polsce. Co więcej dyrektor takiej placówki, która będzie chciała pacjenta leczyć, złamie prawo, bowiem w Kodeksie spółek prawa handlowego takie postępowanie jest opisane jako działanie na szkodę spółki i jest ścigane” – mówił Janusz Śniadek. Halina Kurpiewska z Sekcji Oświaty mówiła: „Czy szkoła rzeczywiście będzie dalej szkołą, kiedy będzie nią zarządzał nie nauczyciel, a manager?” – wątpiła.

Po zakończeniu pikiety pod Sejmem wielobarwny pochód z flagami, husarskimi skrzydłami oraz z kukłą premiera Tuska ruszył pod kancelarię premiera. Tam Janusz Śniadek mówił: „Nie składamy dziś żadnej petycji do premiera Tuska, bo czekamy wciąż



na odpowiedź na nasze pismo, przekazane mu 29 sierpnia 2008 r. Rząd nie może obrażać się na społeczeństwo, nie może próbować rozbijać Polaków, musi podjąć z nami rozmowy. Kłamiwe roz-

Krótką historią emerytur pomostowych

(emerytur dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze)

7 lutego 1983 r. – Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze

Grudzień 1998 – Prezydium KK NSZZ „S” zwróciło się do rządu o przyspieszenie prac nad wprowadzeniem ustawy regulującej uprawnienia emerytalne pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Grudzień 1998 – Rząd zobowiązał się, że w sprawie uprawnień do emerytur pomostowych zostanie zachowany tryb negocjacyjny.

Maj 1999 – „Solidarność” zapowiedziała, że konsekwentnie będzie dążyła do objęcia uprawnieniami do wcześniejszych emerytur wszystkich osób wykonujących prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Grudzień 2004 – Komisja Krajowa zażądała wycofania ówczesnego projektu ustawy o emeryturach pomostowych i rekompensatach i przystąpienia do rozmów zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami.

Maj 2005 – Strona rządowa potwierdziła, że wywiąże się z zobowiązania związanego z nego-

cyjnym trybem pracy nad emeryturami pomostowymi.

18 kwietnia 2007 – Komisja Krajowa w swoim stanowisku zastrzegła, że tylko kryterium medyczne może być podstawą określenia prawa do emerytury dla osób zatrudnionych w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

27 kwietnia 2007 – Rząd przedstawił projekt ustawy o emeryturach pomostowych.

29 maja 2007 – Prezydium KK odrzuciło rządowego projektu ustawy o emeryturach pomostowych.

5 czerwca 2007 – Wszyscy partnerzy społeczni z zespołu Komisji Trójstronnej ds. Społeczno-Gospodarczych odrzucili rządowy projekt ustawy o emeryturach pomostowych.

5 lipca 2007 – W zespole ds. ubezpieczeń społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno-Gospodarczych rozpoczęła się dyskusja dotycząca emerytur dla osób zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Kluczowe dla Związku tematy to: definicja pracy w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze, okoliczności uprawniające do wcze-

dzielanie związków zawodowych i pracowników nie uda się premierowi, bo to my zgodnie z prawem reprezentujemy interesy wszystkich pracowników w Polsce.” — podkreślał szef KK.

Na zakończenie pikiety Janusz Śniadek złożył wszystkim związkowcom życzenia zdrowych i spokojnych, spędzonych w gronie życzliwych osób Świąt Bożego Narodzenia.

Zorganizowana przez NSZZ „Solidarność” pikietą była zwieńczeniem trwających od 5 listopada 2008 r. protestów podejmowanych przez wszystkie związki zawodowe. Celem kampanii była walka o poprawę dialogu społecznego, wymuszenie na rządzie rzeczywistych konsultacji ważnych ustaw ze stroną społeczną a także walka o za-



pewnienie prawa do wcześniejszych emerytur osobom, które ze względów na szkodliwe warunki pracy nie będą mogły jej wykonywać do 65 roku życia.

śniejzych świadczeń emerytalnych, takie jak: wiek, staż pracy w warunkach szczególnych czy staż składkowy. NSZZ „Solidarność” nie zgodził się na uzależnienie prawa do obniżonego wieku emerytalnego od daty urodzenia pracownika i rozpoczęcia pracy. Tymczasem strona rządowa zaproponowała zachowanie ograniczania wiekowego, przy założeniu, że dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze, którzy nie będą mieli uprawnień do obniżonego wieku emerytalnego, zostaną wypracowywane nowe rozwiązania.

27 sierpnia 2007 — Dzięki podpisanemu przez NSZZ „Solidarność” i rząd RP porozumieniu wydłużono o rok obowiązujące zasady przechodzenia na wcześniejsze emerytury

Kwiecień 2008 — Rząd Donalda Tuska przedstawił projekt ustawy o emeryturach pomostowych.

24 września 2008 — Brak zgody partnerów społecznych w Komisji Trójstronnej na zmiany w zakresie emerytur pomostowych.

30 września 2008 — Rząd Donalda Tuska przyjął projekt ustawy o emeryturach pomostowych. NSZZ „S” niezmiennie stoi na stanowisku, że przy określeniu uprawnień do emeryturach po-

mostowych nie powinny występować żadne ograniczenia datami podjęcia i wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

5 listopada - 18 grudnia 2008 — w związku z brakiem dialogu m.in. w kwestii ustawy o emeryturach pomostowych związki zawodowe rozpoczęły protesty — przez kolejne tygodnie w dni pracy parlamentu przed budynkami Sejmu i Senatu organizowane były pikiety.

6 listopada 2008 — Sejm przyjął rządową wersję Ustawy o emeryturach pomostowych.

10 listopada 2008 — NSZZ „Solidarność”, OPZZ i Forum Związków Zawodowych wystąpiły do prezydenta Lecha Kaczyńskiego o zawetowanie ustawy o emeryturach pomostowych.

15 grudnia 2008 — Prezydent RP Lech Kaczyński zawetował Ustawę o emeryturach pomostowych

19 grudnia 2008 — Sejm odrzucił weto prezydenta w sprawie emerytur pomostowych. Prawa do emerytur pomostowych zostali pozbawieni pracownicy zatrudnieni w warunkach szczególnych i szczególnym charakterze, którzy rozpoczęli taką pracę po 31 grudnia 1998 r. albo zakończyli ją przed 1 stycznia 2009 r.



Choć górnicy mają zagwarantowane uprawnienia emerytalne, to wsparli protest zagrożonych pracowników.



Postulaty związku wysłuchali parlamentarzyści PiS. Na pierwszym planie Stanisław Szwed.



Przemarsz pod Kancelarią Prezesa Rady Ministrów.



65-letni kierowca autobusu - w Polsce to możliwe.



Kolejarze rano protestowali w Krakowie, a po południu pod Sejmem.



Ziemia chrzanowska też była obecna.



Rząd nie może obrażać się na społeczeństwo - mówił Janusz Sniadek.



W pikiecie wzięła udział delegacja z Wadowic.



Większość obietnic premiera Tuska nie została zrealizowana.



„Solidarność” protestuje przeciw złym reformom służby zdrowia.



Byli funkcjonariusze aparatu represji wciąż nie muszą się martwić o swoje emerytury.



Pikietę w dniu 18 grudnia zorganizowała Małopolska „Solidarność”.

Związek przygotował dla premiera taczki.



Adam Gliksman

DLA KOGO „POMOSTÓWKI”?

Przyjęta 19 grudnia 2008 r. przez Sejm RP Ustawa określa prawa pracowników do uzyskania emerytury pomostowej. Ograniczenie ilości osób uprawnionych do starania się o świadczenie jest wynikiem zmiany przepisów w kierunku uzależnienia prawa do emerytury pomostowych od rodzaju wykonywanej pracy, a nie od stanowiska czy zawodu. W celu usystematyzowania tych praw wprowadzone zostały wykazy prac: w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze. Pojęcie pracy w warunkach szczególnych (których oddziaływania nie mogą zlikwidować żadne środki ochronne) obejmuje wykonywanie takich zawodów, których uprawianie przez dłuższy czas może powodować uszczerbek na zdrowiu. Pod pojęciem prac o szczególnym charakterze rozumieć należy zajęcia, których wykonywanie wiąże się z odpowiedzialnością za bezpieczeństwo innych i które jednocześnie wymagają największej sprawności psychofizycznej.

Kto może skorzystać?

Emerytura pomostowa w świetle nowych przepisów przysługuje osobie, która spełnia łącznie następujące warunki:

1. urodziła się po 31 grudnia 1948 r.,
2. przed 1 stycznia 1999 r. była zatrudniona na stanowiskach i przy pracach wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego

1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze,

3. po 31 grudnia 2008 r. wykonywała pracę wymienioną w wykazie rodzajów prac w szczególnych warunkach i o szczególnym charakterze,
4. ma okres pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wynoszący co najmniej 15 lat,
5. ma okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i co najmniej 25 lat dla mężczyzn,
6. ukończyła 55 lat (kobieta) lub 60 lat (mężczyzna),
7. nastąpiło z nią rozwiązanie umowy o pracę.

Lata i orzeczenie

Dla niektórych grup ubezpieczonych wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze przewidziano obniżenie wymagań związanych z wiekiem i szczególnym stażem pracy, od których będzie zależało nabycie prawa do emerytury pomostowej.

W przypadkach niektórych zawodów, aby uzyskać prawo do emerytury pomostowej konieczne będzie uzyskanie orzeczenia o niezdolności do wykonywania określonego rodzaju pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Decyzja Sejmu o odrzuceniu weta Prezydenta RP ws. prawie Ustawy o tzw. emeryturach pomostowych zakończyła – przynajmniej na razie – spory dotyczące osób, którym prawo do takiego świadczenia będzie przysługiwało. Mimo niezadowolającego – z punktu widzenia pracowników rozwiązania – wciąż około 250 tysięcy Polaków będzie mogło skorzystać z prawa do przejścia na wcześniejszą emeryturę.

Dla przykładu pracownicy wykonujący pracę w powietrzu na statkach powietrznych będą mogli starać się o przejście na wcześniejszą emeryturę (kobiety 50 lat, mężczyźni 55 lat), ale warunkiem będzie uzyskanie orzeczenia o niezdolności wykonywania takiej pracy. Orzeczenia będą też musieli uzyskać pracownicy wykonujący prace w hutnictwie i maszyniści.

Ustalanie okresu pracy

Prawo do emerytury pomostowej przysługuje tylko tym pracownikom, którzy wykonują pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w pełnym wymiarze czasu pracy.

Przy ustalaniu okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze nie uwzględnia się okresów niewykonywania pracy, za które pracownik otrzymał wynagrodzenie lub świadczenie z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Do wystawiania zaświadczeń potwierdzających okresy wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych, przypadające przed 1 stycznia 2009 r., zobowiązany jest płatnik (pracodawca).

Jak postępować?

Pracownik, który chce skorzystać z prawa do emerytury pomostowej powinien złożyć wniosek bezpośrednio lub za pośrednictwem płatnika składek w ogarnie rentowym. Decyzję w sprawie emerytury pomostowej wydaje or-

gan rentowy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania pracownika.

Od decyzji organu rentowego w sprawie emerytury pomostowej przysługuje ubezpieczonemu prawo wnie-sienia odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych w terminie 30 dni od doręczenia ubezpieczonemu odpisu decyzji.

Nie mniej niż 636,29 zł

Zgodnie z art. 14 ustawy o emeryturach pomostowych, emeryturę pomostowa stanowi równowartość kwoty będącej wynikiem podzielenia podstawy obliczenia emerytury, ustalonej w sposób określony w art. 25 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez średnie dalsze trwanie życia dla osób w wieku 60 lat, ustalone według obowiązujących w dniu zgłoszenia wniosku o przyznanie emerytury pomostowej tablic średniego trwania życia, o których mowa w art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Jeżeli pracownik jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego, przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury, składki na ubezpieczenie emerytalne, zaewidencjonowane na jego koncie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych zwiększa się przez pomnożenie wskaźnikiem korygującym 19,52/12,22, stanowiącym stosunek pełnej wysokości składki na ubezpieczenie emerytalne do wysokości zaewidencjonowanej na koncie ubezpieczonego w ZUS.

Kwota emerytury pomostowej nie może być niższa, niż kwota najniższej emerytury, o której mowa w art. 85 ustawy o emeryturach i rentach z FUS

W przypadkach niektórych zawodów, aby uzyskać prawo do emerytury pomostowej konieczne będzie uzyskanie orzeczenia o niezdolności do wykonywania określonego rodzaju pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

(od 1 marca 2008 r. wynosi ona 636,29 zł). Podlegać ma waloryzacji. Członkom rodziny zmarłego, który był uprawniony do emerytury pomostowej, ma przysługiwać prawo do renty rodzinnej oraz dodatku dla sierot zupełnych.

Rekompensaty

Ustawa o emeryturach pomostowych dla osób, które nie spełnią warunków wymaganych do uzyskania emerytury pomostowej, a pracowały przed 1 stycznia 2009 r. w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przewiduje rekompensaty.

Zgodnie z definicją zawartą w art. 2 ustawy, rekompensata to odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeżdą prawa do emerytury pomostowej. Przepis art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych doprecyzowuje, że rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat.

Rekompensata - przyznawana w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie będzie przysługiwać osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Obowiązkowy wykaz stanowisk

Platnik składek (pracodawca) jest zobowiązany prowadzić wykaz stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze oraz ewidencję pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Na płatniku składek ciąży zatem obowiązek oceny, czy dany rodzaj pracy wykonywanej przez pracownika na określonym stanowisku pracy powi-

nien być uznany za pracę w szczególnych warunkach, czy też o szczególnym charakterze, zgodnie z definicjami, o których mowa, w art. 3 ust. 1 i 3 ustawy o emeryturach pomostowych.

Ta decyzja będzie podlegała kontroli Państwowej Inspekcji Pracy. Zgodnie bowiem z art. 41 ust. 6 ustawy w przypadku nieumieszczenia przez płatnika składek danego pracownika w ewidencji pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, pracownikowi będzie przysługiwała skarga do Państwowej Inspekcji Pracy. Jeżeli skarga taka zostałaby uwzględniona, to wówczas właściwe organy Państwowej Inspekcji Pracy będą uprawnione do nakazania pracodawcy umieszczenia pracownika w ewidencji pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

Przedstawiony powyżej przegląd dotyczy zagadnień związanych z Ustawą o emeryturach pomostowych. NSZZ „Solidarność” zapowiedziało skierowanie ww. Ustawy do Trybunału Konstytucyjnego — związek zauważa, że wprowadzenie cenzury wiekowej godzi w prawa pracowników do równego traktowania i równych warunków pracy i ogranicza prawa nabyte pracownika. Obecne przepisy powodują, że osoby w tym samym wieku, wykonujące podobną pracę, a nieznacznie tylko różniące się stażem pracy znajdują się w zupełnie innej sytuacji. Osoba zatrudniona przed 1 stycznia 1999 r. będzie mogła skorzystać z prawa do emerytur pomostowych, a osoba zatrudniona po tym dniu już nie. Nie milkną także głosy na temat przyjętych przez parlament wykazów prac — także w tym zakresie środowiska parlamentarne widzą potrzeby zmian. Wszystko wskazuje na to, że choć wchodzimy w nowy rok z poczuciem porażki w kwestii emerytur pomostowych, to ostatnie słowo nie zostało jeszcze powiedziane.

Przy pisaniu artykułu korzystałem z opracowań MPiPS i CIOP.

Wykaz prac w szczególnych warunkach (wykonywane bezpośrednio):

1. Przy przeróbce mechanicznej węgla oraz rud metali lub ich wzbogacaniu.
2. Prace udostępniające lub eksploatacyjne związane z urabianiem minerałów skalnych.
3. Prace pod ziemią bezpośrednio przy drążeniu tuneli w górotworze.
4. Przy zalewaniu form odlewniczych, transportowaniu naczyń odlewniczych z płynnym, rozgrzanym materiałem (żeliwo, staliwo, metale nieżelazne i ich stopy).
5. Przy ręcznej obróbce wykańczającej odlewy.
6. Przy obsłudze wielkich pieców oraz pieców stalowniczych lub odlewniczych.
7. Prace murarskie w piecach hutniczych, odlewniczych, bateriach koksowniczych oraz w piecach do produkcji materiałów ceramicznych.
8. Prace przy ręcznym zestawianiu surowców lub ręcznym formowaniu wyrobów szklanych w hutnictwie szkła.
9. Przy kuciu ręcznym w kuźniach.
10. Przy obsłudze agregatów i urządzeń do produkcji metali nieżelaznych.
11. Przy obsłudze ciągów walcowniczych.
12. Przy obsłudze dźwignic bezpośrednio przy wytapianiu surówki, stopów żelaza lub metali nieżelaznych.
13. Przy produkcji koksu w bateriach koksowniczych.
14. Przy wypychaniu koksu z baterii koksowniczych, gaszeniu lub sortowaniu koksu.
15. Przy produkcji materiałów formierskich lub izolacyjno-egzotermicznych używanych w odlewnictwie i hutnictwie.
16. Przy ręcznym załadunku lub wyładunku pieców komorowych wyrobami ogniotrwałymi.
17. Przy ręcznym załadunku lub rozładunku gorących wyrobów ceramicznych.
18. Przy formowaniu wyrobów ogniotrwałych wielkogabarytowych przy użyciu ręcznych narzędzi wibracyjnych.
19. Przy ręcznym formowaniu, odlewaniu, czyszczeniu lub szklwieniu wyrobów ceramicznych.
20. Prace nurka lub kesoniarza, prace w komorach hiperbarycznych.
21. Prace fizyczne ciężkie bezpośrednio przy przeładunku w ładowniach statków.
22. Prace rybaków morskich.
23. Prace na statkach żeglugi morskiej.
24. Prace na morskich platformach wiertniczych.
25. Prace w powietrzu wykonywane na statkach powietrznych przez personel pokładowy.
26. Przy obsłudze urządzeń wiertniczych i wydobywczych przy poszukiwaniu złóż ropy naftowej lub gazu ziemnego.
27. Przy obróbce odwiertów w górnictwie otworowym: ropy naftowej lub gazu ziemnego.
28. Przy spawaniu łukowym lub cięciu termicznym w pomieszczeniach o bardzo małej kubaturze, z utrudnioną wentylacją (podwójne dna statków, zbiorniki, rury itp.).
29. Przy malowaniu, nitowaniu lub montowaniu elementów wyposażenia w pomieszczeniach o bardzo małej kubaturze z utrudnioną wentylacją (podwójne dna statków, zbiorniki, rury itp.).
30. Prace wewnątrz cystern, kotłów, a także zbiorników o bardzo małej kubaturze po substancjach niebezpiecznych.
31. Przy ręcznym układaniu na gorąco nawierzchni z mieszanek mineralno-bitumicznych.
32. Przy przetwórstwie materiałów zawierających azbest lub pracach rozbiórkowych związanych z ich usuwaniem.
33. Prace garbarskie bezpośrednio przy obróbce mokrych skór.
34. Przy zrywce lub ręcznej ścinie drzew przenośną pilarką z piłą łańcuchową.
35. Prace w pomieszczeniach o narzuconej technologii temperaturze powietrza poniżej 0°C.
36. Prace fizyczne ciężkie w podziemnych kanałach ściekowych.
37. Prace tancerzy zawodowych związane z bardzo ciężkim wysiłkiem fizycznym.
38. Przy wywozie nieczystości stałych i płynnych oraz prace na wysypiskach i wylewiskach nieczystości związane z bardzo ciężkim wysiłkiem fizycznym.

39. Prace przy kuciu ręcznym w kuźniach przemysłowych oraz obsłudze młotów mechanicznych.
40. Prace przy produkcji węglików spiekanych, elektrod, rud i walczaków oraz żelazostopów.

Wykaz prac o szczególnym charakterze:

1. Prace pilotów statków powietrznych (pilot, instruktor).
2. Prace kontrolerów ruchu lotniczego.
3. Prace mechaników lotniczych związane z bezpośrednią obsługą potwierdzającą bezpieczeństwo statków powietrznych na płycie lotniska.
4. Prace nawigatorów na statkach morskich oraz pilotów morskich.
5. Prace maszynistów pojazdów trakcyjnych (maszynista pojazdów trakcyjnych, maszynista instruktor, maszynista zakładowy, maszynista wieloczynnościowych i ciężkich maszyn do kolejowych robót budowlanych i kolejowej sieci trakcyjnej, kierowca lokomotywy spalinowej o mocy do 300 KM, pomocnik maszynisty pojazdów trakcyjnych) i kierowników pociągów.
6. Prace bezpośrednio przy ustawianiu drogi przebiegu pociągów i pojazdów metra (dyżurny ruchu, nastawniczy, manewrowy, ustawiacz, zwrotniczy, rewident taboru bezpośrednio potwierdzający bezpieczeństwo pociągu, dyspozytor ruchu metra, dyżurny ruchu i stacji metra).
7. Prace funkcjonariuszy straży ochrony kolei.
8. Prace kierowców autobusów, trolejbusów oraz motorniczych tramwajów w transporcie publicznym.
9. Prace kierowców pojazdów uprzywilejowanych.
10. Prace kierowców pojazdów przewożących towary niebezpieczne wymagające oznakowania pojazdu tablicą ostrzegawczą barwy pomarańczowej, zgodnie z przepisami umowy europejskiej dotyczącej międzynarodowego przewozu drogowego towarów niebezpiecznych (ADR).
11. Prace operatorów reaktorów jądrowych.
12. Prace operatorów żurawi wieżowych, do obsługi których są wymagane uprawnienia kategorii IŻ lub równorzędne, oraz dźwignic portowych lub stoczniowych.
13. Prace przy bezpośrednim sterowaniu procesami technologicznymi mogącymi stwarzać zagrożenie wystąpienia poważnej awarii przemysłowej ze skutkami dla bezpieczeństwa publicznego.
14. Prace przy bezpośrednim sterowaniu procesami technicznymi mogącymi spowodować awarię techniczną z poważnymi skutkami dla bezpieczeństwa publicznego.
15. Prace bezpośrednio przy produkcji materiałów wybuchowych, środków strzałowych, wyrobów pirotechnicznych oraz ich konfekcjonowaniu.
16. Prace bezpośrednio przy sterowaniu blokami energetycznymi wytwarzającymi energię elektryczną lub ciepłą.
17. Prace elektromonterów bezpośrednio przy usuwaniu awarii oraz eksploatacji napowietrznych sieci elektroenergetycznych w warunkach prac pod napięciem.
18. Prace członków zespołów ratownictwa medycznego.
19. Prace członków zawodowych ekip ratownictwa (chemicznego, górskiego, morskiego, górnictwa otworowego).
20. Prace pracowników jednostek ochrony przeciwpożarowej, uczestniczących bezpośrednio w akcjach ratowniczych.
21. Prace nauczycieli, wychowawców i innych pracowników pedagogicznych zatrudnionych w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, młodzieżowych ośrodkach socjoterapii, ośrodkach szkolno-wychowawczych, schroniskach dla nieletnich oraz zakładach poprawczych.
22. Prace personelu sprawującego opiekę nad mieszkańcami domów pomocy społecznej dla przewlekłe psychicznie chorych, niepełnosprawnych intelektualnie dzieci i młodzieży lub dorosłych.
23. Prace personelu medycznego oddziałów psychiatrycznych i leczenia uzależnień w bezpośrednim kontakcie z pacjentami.
24. Prace personelu medycznego w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych i anestezjologii w warunkach ostrego dyżuru.

Karta „GROSİK”

Mija już półtora roku od przystąpienia przez Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” do programu kart rabatowych „Grosik”, który realizuje powołana przez Komisję Krajową „Solkarta” Sp. z o.o.

Na terenie działania Regionu Małopolska jest już wiele punktów, które honorują karty „Grosik” i udzielają na nie rabatu przy dokonywaniu zakupów.

Przypominamy, że wykaz punktów udzielających rabatu znajduje się na stronach internetowych: www.solkarta.pl oraz www.solidarnosc.krakow.pl.

Osoby, które nie mają dostępu do internetu, informacje mogą uzyskać w siedzibach komisji zakładowych, Zarządzie Regionu Małopolska w Krakowie oraz we wszystkich biurach terenowych Zarządu Regionu.

Członkowie Związku, którzy jeszcze nie posiadają karty „Grosik” w celu jej otrzymania powinni zgłosić się do przewodniczących komisji zakładowych. Natomiast osoby, które już posiadają kartę „Grosik” zachęcamy do korzystania z niej.

Informujemy również, że na szczeblu krajowym „Solkarta” podpisała umowę współpracy z Towarzystwem Ubezpieczeniowym GENERALI S.A.

Na podstawie tej umowy posiadacze karty „Grosik” mogą korzystać z przygotowanych przez „Generali” atrakcyjnych pakietów zniżek przy zakupie ubezpieczeń majątkowych i komunikacyjnych.

Do 20% zniżki przy ubezpieczeniach majątkowych:

- Ubezpieczenie mieszkań i budynków mieszkalnych
- Ubezpieczenie budynków w budowie.

Zaproszenie

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” serdecznie zaprasza na tradycyjne spotkanie opłatkowe Małopolskiej „Solidarności”, które odbędzie się 29 stycznia br. (czwartek) o godz. 14.00 na Pl. Szczepeńskim 5, sala 406.

Do 15% zniżki przy ubezpieczeniach komunikacyjnych:

- Ubezpieczenie OC
- Ubezpieczenie AC
- Ubezpieczenie NNW
- Ubezpieczenie Generali Assistance
- Ubezpieczenie ochrony prawnej w ruchu drogowym.

Więcej informacji o zniżkach u agentów ubezpieczeniowych:

Bochnia	Andrzej Drozd	606 353 695
Brzesko	Andrzej Drozd	606 353 695
Gorlice	Krzysztof Kotowicz	510 291 430
Nowy Sącz	Krzysztof Kotowicz	510 291 430
Olkusz	Leszek Rusek	696 018 258
Olkusz	Adam Gałka	608 289 945
Dębica	Artur Kowalski	500 138 800
Chrzanów	Anna Maksymowicz	607 056 962
Trzebinia	Magdalena Litwin	698 643 613
Wadowice	Jan Kreczmer	697 872 128
Kraków	Teresa Kapusta	605 153 863
Kraków	Elżbieta Bojak	606 743 837

Krzysztof Kotowicz

Zaproszenie

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” serdecznie zaprasza osoby więzione oraz internowane w okresie stanu wojennego na wspomnieniowe spotkanie, które odbędzie się 24 stycznia br. (sobota) w Ratuszu Miejskim w Nowym Wiśniczu przy Rynku 38.

Program spotkania:

13.45 Powitanie gości - przewodniczący ZRM NSZZ „Solidarność” Wojciech Grzeszek, burmistrz Nowego Wiśnicza Stanisława Gaworczyk

Wystąpienie przedstawicieli IPN

Przedstawienie Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności

15.00 Msza św. w kościele parafialnym

16.00 Modlitwa i złożenie kwiatów pod pomnikiem pamięci „Tęcza Wolności”

17.00 Spotkanie okolicznościowe w Ratuszu Miejskim.

Adam Gliksman

ZDRADA ZNP

Cudem rządu Donalda Tuska nazwana bliską współpracę trzech największych central związkowych: OPZZ, „Solidarności” i Forum Związków Zawodowych. Przez kilka tygodni związki te bardzo ściśle współpracowały, domagając się prowadzenia dialogu społecznego, z uwzględnieniem postulatów pracowników, przez koalicję rządzącą. Te trudne dni – protestów, negocjacji, lobbowania – pokazały, że związki zawodowe w sytuacji, w której bronią fundamentalnych praw pracowników, mogą i potrafią współpracować. W listopadzie i grudniu związkowcy udowodnili, że potrafią upomnieć się o prawa innych pracowników. Na tym pięknym portrecie pojawiła się jednak rysa.

„Kluby koalicyjne: PO, PSL, Lewica porozumiały się ze ZNP ws. emerytur przejściowych dla nauczycieli. Świadczenia przejściowe mają być wypłacane do 2024 roku nauczycielom w wieku co najmniej 55 lat, z minimum 20-letnim stażem „pracy przy tablicy”; wynieść mają 80 proc. emerytury pomostowej w danym roku - informowali po spotkaniu w Sejmie przedstawiciele klubów i ZNP.” – ta wiadomość zelektryzowała nauczycieli w Polsce.

Przygotowana przez rząd Donalda Tuska reforma emerytur pomostowych ograniczyła prawa pracowników wielu sektorów do korzystania z tych uprawnień. Mimo propozycji rządowych włączenia tylko części zawodów do nowej ustawy, związki zawodowe pozostały nieugięte i domagały się maksymalnego poszerzenia grupy osób uprawnionych do

emerytur pomostowych. Działo się to przy poparciu wszystkich członków związku, także tych, którym te prawa nowa ustawa gwarantowała. Jedną z grup zagrożonych utratą tego przywileju byli nauczyciele. Tymczasem 4 grudnia 2008 r. Związek Nauczycielstwa Polskiego, nie oglądając się swoich kolegów zrzeszonych z „Solidarności” i tych niezrzeszonych zdecydował się zawrzeć porozumienie z klubem parlamentarnym Lewicy i koalicją rządową w sprawie emerytur przejściowych dla nauczycieli.

Nauczyciele zrzeszeni w „Solidarności” uznali ten krok za zdradę interesów pracowników oświaty i innych grup zawodowych pracujących w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Trudno zrozumieć przyczyny decyzji ZNP. Tłumaczenia, że gdyby nie zgodzono się na propozycje rządowe, to w ogóle nauczyciele straciliby szansę na jakiegokolwiek rozwiązanie pośrednie, nie przekonuje – zwłaszcza że wielu pracowników oświaty wierzyło w to, że rząd zechce wysłuchać ich głosu! Zawarcie niekorzystnego dla nauczycieli porozumienia z rządem w momencie, gdy inni związkowcy protestowali i starali się wywalczyć lepsze rozwiązania, musi budzić niesmak.

Zdaniem związkowców z „Solidarności” zaakceptowane przez ZNP rozwiązania, a zwłaszcza wysokość tego świadczenia (80 proc. emerytury pomostowej) i zakaz pracy w zawodzie skazują nauczycieli na głodową egzystencję.

Warto wspomnieć, że wbrew głoszonym przez ZNP teżom, umowa i rzodo-

W listopadzie i grudniu związkowcy udowodnili, że potrafią upomnieć się o prawa innych pracowników. Na tym pięknym portrecie pojawiła się jednak rysa. Związek Nauczycielstwa Polskiego, nie oglądając się swoich kolegów zrzeszonych z „Solidarności” i tych niezrzeszonych zdecydował się zawrzeć porozumienie z klubem parlamentarnym Lewicy i koalicją rządową w sprawie emerytur przejściowych dla nauczycieli.

we gwarancje dla nauczycieli nie są wcale korzystne. Nauczyciele zyskali prawo do wcześniejszej emerytury w wysokości 80% pomostówki. Osoby decydujące się na przejście na wcześniejszą emeryturę nie będą mogły podjąć pracy w szkole. Prawa do wcześniejszej emerytury nie otrzymają także osoby urodzone po 1969 r.

Wątpliwości budzi też wysokość świadczenia, jaki nauczyciel będzie mógł otrzymać. W świetle doniesień medialnych emerytura pomostowa miałaby wynosić 80% przyszłej emerytury. Oznacza to – co podkreślają członkowie „Solidarności” – jeśli dziś średnia emerytura nauczyciela wynosi 1 300 PLN, to za zgodą ZNP będzie ona niższa i wyniesie około 1 040 PLN. emeryturka wyniosłaby średnio około 1040zł). Mówię o tym założenia: *„Projekt ustawy zakłada, że nauczyciele będą otrzymywać do czasu ukończenia powszechnego wieku emerytalnego świadczenie wynoszące 80 proc. przyszłej emerytury. Będzie ono wyliczone na takich samych zasadach jak emerytura z powszechnego systemu emerytalnego. O wysokości świadczenia będzie decydować zwaloryzowana kwota składek na ubezpieczenie. Przy ustalaniu świadczenia zostanie zastosowana taka sama zasada jak w przypadku emerytur pomostowych. Kwota zgromadzona na koncie będzie podzielona przez dalsze trwanie życia dla osób w wieku 60 lat. Jeśli pracownik jest członkiem OFE, to przy ustalaniu podstawy obliczenia emerytury będzie stosowany tzw. wskaźnik korygujący 19,52/12,22, powodując, że do wyliczenia świadczenia będzie brana pod uwagę wysokość składek emerytalnych, jakby osoba nie przekazywała ich części do II filaru.”*

Bardziej prawdopodobne jest uzależnienie wysokości świadczenia od emerytury pomostowej w danym roku kalendarzowym. Przy założeniu, że nauczycielska emerytura miałaby być ustalona na poziomie 80% emerytury pomostowej w danym roku, dziś taki emeryt otrzymałby... 509 PLN. Ustawa przewiduje bowiem, że emerytura pomostowa nie może być niższa niż najniższa emerytura z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Od marca 2008 r. jest to 636,29 PLN brutto. Z prostego wyliczenia wynika, że emerytura zaaprobowana przez ZNP wyniosłaby 509 PLN (80% x 636,29 PLN). Emerytura pomostowa nauczyciela, choć z zasady powinna stanowić minimum tyle, ile wynosi dziś najniższa emerytura, będzie jednak niższa od zwykłej emerytury wypłacanej na nowych zasadach.

Zgoda ZNP na zmianę przepisów stanowiła zasadniczy czynnik, który spowodował przyjęcie przez Sejm nowego kształtu wcześniejszych nauczycielskich emerytur. Czy był to sukces ZNP? Trudno powiedzieć – bo gdyby Związek Nauczycielstwa Polskiego nie zdradził negocjujących wciąż nauczycieli, to być może zapisy ustawy byłyby dla nauczycieli korzystniejsze. Tego jednak już nie sprawdzimy. Możemy jednak sprawdzić, co myślą nauczyciele, którym po kilkudziesięciu latach pracy rząd zaproponował – za zgodą ZNP - 500 PLN emerytury? Co myślą starsi nauczyciele, którzy nie mogą już prowadzić zajęć, będą się – zgodnie z zachętą rządu – przekwalifikowywać? Co myślą młodzi nauczyciele, których perspektywy – w połączeniu w planowanymi reformami systemu edukacji – nie rysują się różowo? Te pytania cisną się na usta – szkoda, że nie postawili ich sobie szefowie ZNP, zanim podpisali haniebne porozumienie.

Przy założeniu, że nauczycielska emerytura miałaby być ustalona na poziomie 80% emerytury pomostowej w danym roku, dziś taki emeryt otrzymałby... 509 PLN.

Adam Gliksman

POLACY POPIERAJĄ „SOLIDARNOŚĆ”

Niemal połowa Polaków popierała protesty NSZZ „Solidarność” w obronie emerytur pomostowych. Wielu Polaków uważa, że działalność związków zawodowych jest w kraju potrzebna, ale też przyznaje, że organizacje pracowników muszą być bardziej efektywne. Nikła wiedza na temat dialogu społecznego w Polsce nie pomaga jednak w zmianie wizerunku związku zawodowego – to podstawowe wnioski z badań przeprowadzonych przez CBOS.

Prowadzone przez „Solidarność” protesty wobec rządowych planów ograniczenia prawa pracowników do emerytur pomostowych stanowiły dla związku wyzwanie nie tylko w wymiarze organizacyjnym, ale również w zakresie uzyskania poparcia Polaków. Zdecydowana większość pracowników w Polsce nie należy bowiem do żadnej organizacji związkowej, często też nie widzi możliwości lub potrzeby podejmowania działań na rzecz poprawy swojej sytuacji. Ta postawa w połączeniu z medialnym zagłuszaniem postulatów i argumentów związkowych stawiała „Solidarność” w bardzo trudnej sytuacji. Trzeba było przekonać nie tylko polityków, ale też uświadomić Polaków, że ograniczenie prawa do emerytur pomostowych szkodzi przedstawicielom wielu zawodów, że prawo do wcześniejszego zakończenia aktywności zawodowej nie jest niezasadnym przywilejem, ale rekompensatą za cięższą lub

bardziej wyczerpującą pracę.

Po kilkunastomiesięcznej batalii parlament przyjął ostatecznie rozwiązania rządowe – kilkaset tysięcy osób straciło prawo do wcześniejszej emerytury. Były to też miesiące, w których społeczeństwo częściej niż zwykle mogło się dowiedzieć o działalności związków zawodowych w Polsce.

Optymistycznie

Z badań przeprowadzonych przez CBOS w grudniu ubiegłego roku wynika, że 50% badanych popierało protesty przeciw projektowi emerytur pomostowych. 32% było przeciwnie związkowym protestom a 18% nie miało ostatecznie wyrobionego zdania. Protesty popierali częściej członkowie związków zawodowych niż osoby niezrzeszone. Również osoby pracujące udzielały takiego poparcia częściej niż niepracujące.

Z protestami przeciw reformie systemu emerytalnego najczęściej identyfikowały



się osoby mające od 45 do 54 lat, a więc osoby, które potencjalnie na zmianie prawa mogły stracić. Tezę tę potwierdza też fakt, że najczęściej postulaty związkowe popierali respondenci zatrudnieni w przemyśle, pracownicy oświaty, nauki i ochrony zdrowia.

Poparcie większe niż liczba członków

Deklarowane poparcie dla postulatów związkowych trudne jest do zweryfikowania w praktyce, tym bardziej, że niemal połowa pytanym (46 proc.) nie miała poczucia, że w proteście związki zawodowe reprezentowały ich interesy. Można to tłumaczyć tym, że większości badanych prawo do emerytur pomostowych nie dotyczyło, jak również faktem, że młodszy pracownicy nie odczuwali tego, że zmiana prawa ograniczy ich uprawnienia. 34% Polaków miało odmienne zdanie – oznacza to, że niemal dwukrotnie więcej pracowników niż rzeczywiście należących do związków zawodowych, uznawało, że organizacje reprezentują także ich interesy.

Związki dobre, ale nieefektywne

Przy okazji badania CBOS zapytał Polaków o ocenę działalności związków zawodowych. Ogólnie rzecz biorąc, aktywność związków zawodowych traktowana jest przychylnie. Ponad dwie piąte respondentów (44%) uważa, że obecna działalność organizacji związkowych jest dla kraju korzystna, natomiast 33% wyraża zdanie przeciwne. Wyniki te są zbliżone do danych z lat 1994-1997 – a więc przed ponownym zaangażowaniem się związku w politykę.

Mimo pozytywnych ocen działalności związków zawodowych niemal połowa Polaków uważa, że efektywność ich pracy jest niska (49%). Skuteczność związków zawodowych w skali kraju jest, w opinii publicznej, stosunkowo niska. Jedna trzecia dorosłych (33%) sądzi, że działają one efektywnie, natomiast połowa (49%) jest przeciwnego zdania. Jednakże w ostatnim okresie poprawiły się dostrzegalne efekty aktywności związków. W latach 2001–2008 grupa osób przekonanych o skuteczności ich działań wzrosła ponad dwukrotnie.

Członkowie związków zawodowych mają lepsze niż inni opinie na temat działalności organizacji związkowych. Ponad dwie piąte związkowców wyraża przekonanie, że na ogół skutecznie bronią one interesów pracowników.

Polacy zwykle chcieliby zwiększenia roli związków zawodowych w rządzeniu krajem, jednak w ostatnich latach zmalała liczba osób wyrażających takie oczekiwania. Ponad dwie piąte dorosłych (44%) jest zdania, że związki mają zbyt mały wpływ na decyzje władz w naszym kraju. Jedna piąta (22%) sądzi, że jest on odpowiedni, a co szósty respondent (16%) uznaje rolę związków za zbyt dużą. W ostatnich latach systematycznie maleje liczebność osób oczekujących zwiększenia roli organizacji związkowych – z 65% w roku 2001 do 44% obecnie. Polacy najbardziej cenią sobie działalność NSZZ „Solidarność” – dobre zdanie o nim ma 31% badanych (o OPZZ – 24%).

Dialog niezany

Przedstawione przez CBOS wyniki badań, choć korzystne dla związków zawodowych, pozwalają jednak dostrzec też zagrożenia. Działalność organizacji związkowych poza zakładami pracy obejmuje przede wszystkim wpływ na politykę społeczną państwa poprzez udział w ogniwach dialogu społecznego. Na tym polu powinna się ta aktywność ogniskować. Badanie potwierdza jednak, że Polacy praktycznie nic na temat dialogu społecznego w Polsce nie wiedzą. Zaledwie co trzeci badany słyszał w ogóle o istnieniu Komisji Trójstronnej, a tylko 14% badanych deklarowało wiedzę na temat jej działalności. Nie dziwi więc fakt, że Polacy nie potrafią ocenić funkcjonowania Komisji Trójstronnej. Bardziej podświadomie, niż w oparciu o wiedzę, respondenci deklarują, że na uczestnictwie w pracach Komisji najbardziej zyskuje rząd, a następnie związki zawodowe oraz pracodawcy. Zdaniem Polaków prace Komisji rzadko są zgodne – najczęściej dominują w niej partykularne interesy poszczególnych stron.

Argumenty związków zawodowych mogą trafiać do Polaków i zjednywać ich poparcie dla związku – warunkiem jest jednak znalezienie odpowiednich kanałów dotarcia także do osób, nienależących do związków zawodowych. Póki co do powszechnej świadomości bardziej trafiają uliczne protesty, niż dyskusje na forum dialogu społecznego, o którym społeczeństwo nic prawie nie wie.

Centrum Badań Opinii Społecznej przeprowadziło badanie „Opinie o związkach zawodowych i dialogu społecznym” w dniach 4-10 grudnia 2008 r. na grupie 1011 losowo wybranych dorosłych mieszkańców Polski.

Z PRAC ZARZĄDU

Posiedzenie Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” zdominowały sprawy związane z walką związku o zachowanie prawa pracowników do wcześniejszych emerytur. Przypomnijmy, że przyjęta przez Sejm ustawa z dnia 6 listopada 2008 r. znacznie ograniczyła ilość osób uprawnionych do skorzystania z wcześniejszych emerytur. Trzy reprezentatywne związki zawodowe – w tym „Solidarność” – wystąpiły w dniu 10 grudnia z wnioskiem do Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego o odmowę podpisania niniejszej ustawy. Związki zawodowe argumentowały, że przyjęte przez Sejm rozwiązanie narusza inne akty prawne. Przede wszystkim wskazuje się, że stopniowe wygaszanie emerytur pomostowych kłóci się z założeniami reformy emerytalnej z 1998 r., zgodnie z którą osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r., zatrudnione w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze będą miały prawo do trwałego elementu systemu, jakim miały być emerytury pomostowe. Za niekonstytucyjne uznają związki zawodowe rozwiązanie, które różnicuje prawo osób do wcześniejszych świadczeń w zależności od momentu rozpoczęcia pracy. Przyjęta przez Sejm ustawa pozbawia m.in. prawa do wcześniejszej emerytury osoby, które w 2009 r. nabyłyby do niej prawo, ale rozpoczęły pracę po 1 stycznia 1999 r.

Czego w ustawie nie ma?

Związki zawodowe najwięcej zarzutów zgłaszają pod adresem katalogu prac w szczególnych warunkach i katalogu prac w szczególnym charakterze, które zostały bardzo ograniczone. Obejmują odpowied-

nie 40 i 24 zawody. W wykazach prac w szczególnych warunkach nie zostały umieszczone prace wykonywane w nocy, w ekspozycji na wibrację miejscową, w warunkach narażenia na promieniowanie jonizujące oraz na działanie pól elektromagnetycznych w strefie zagrożenia. Związkowcy podkreślają, że przygotowane ekspertyzy wymieniają kolejne zawody, których wykonywanie powinno podlegać pod przepisy ustawy. Ustawa kłóci się m.in. z zaleceniem Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 178 z 1990 r. o pracownikach zmianowych, pracujących w nocy.

Związki zawodowe zarzucają ustawodawcy również to, że emerytury w kształcie zaproponowanym przez rząd Donalda Tuska nie będą spełniać swej roli. Ich wysokość jest bowiem bardzo niska. Wysokość emerytury będzie bowiem wprost proporcjonalna do środków wpaconych za tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w okresie aktywności zawodowej i wieku przejścia na emeryturę. Z danych wynika, że wysokość emerytur pomostowych nie przekroczy kwot najniższych świadczeń emerytalnych – w praktyce oznacza to, że osoba, które nie będzie mogła kontynuować pracy ze względów zdrowotnych i będzie zmuszona do przejścia na wcześniejszą emeryturę pozostanie niemal bez środków do życia.

15 grudnia br. prezydent Lech Kaczyński odmówił podpisania niniejszej ustawy, ale Sejm weto Prezydenta odrzucił.

18 grudnia - Warszawa

W związku z walką o emerytury pomostowe oraz o usprawnienie dialogu spo-

Przygotowaniom do manifestacji w Warszawie w obronie emerytur pomostowych i uzdrowienia dialogu społecznego w Polsce poświęcone było posiedzenie Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”. Zarząd wystosował także przesłanie do tworzącej się w Rosji „Solidarności”.

łecznego w Polsce w dniu 18 grudnia 2008 r. Małopolska „Solidarność” organizowała pikietę związku pod Sejmem RP oraz Kancelarią Premiera Rady Ministrów. Adam Lach, koordynujący przygotowania, mówił: „W pikiecie weźmie udział kilka regionów „Solidarność” oraz przedstawiciele Sekcji Służby Zdrowia. Spotykamy się o 12 pod Sejmem RP”.

Krzyż Solidarności i Ustawa Kombatantka

Zarząd zajął się również sprawami związanymi z historią NSZZ „Solidarność”. Na początku posiedzenia zebrani wysłuchali informacji o powstaniu Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności. Tadeusz W. Drwal i Krzysztof Bzdyl wchodzący w skład komitetu założycielskiego wyjaśnili jego cele. Tadeusz Drwal mówił: „Chcielibyśmy doprowadzić do tego, by polski parlament ustanowił odznaczenie państwowe, którym mogłyby być wyróżniane wszystkie osoby, które przyczyniły się do odzyskania przez Polskę wolności po zakończeniu II wojny światowej. Miałyby to być wysokie odznaczenie państwowe, które pozwoliłyby jednoznacznie podkreślić i docenić wkład tych osób w budowę wolnej Polski.” „Tylko przy pomocy związku zawodowego „Solidarność” możemy doczekać się sprawiedliwości, której niepodległość w 1989 r. nam nie przyniosła” — apelował K. Bzdyl. Zarząd przyjął stanowisko, w którym z zadowoleniem przyjął informację o ukonstytuowaniu się Komitetu. „Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” wyraża poparcie dla idei Krzyża Solidarności i zwraca się do wszystkich członków związku o aktywne wspieranie prac Komitetu. Zarząd Regionu zachęca członków „Solidarność” do podpisywania deklaracji poparcia Manifestu Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności oraz do upowszechniania informacji na temat tej inicjatywy” — napisano w stanowisku.

Zarząd zaapelował do parlamentarzystów RP o przyspieszenie prac nad Ustawą o uprawnieniach kombatantów, uczestników walki cywilnej lat 1914 – 1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych. „Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” domaga się objęcia zapisami ustawy działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej (członków nielegalnych organizacji z lat 1956-1989, które zmierzały do odzyskania nie-

podległości, suwerenności i respektowania praw człowieka)” — napisano w apelu. Zarząd Regionu Małopolska uważa również, że ustawa powinna odebrać honorowe przywileje kombatantkie osobom zaangażowanym w tłumienie niepodległościowych aspiracji Narodu Polskiego.

Rosyjska „Solidarność”

Zarząd Regionu wystosował również przesłanie do organizatorów i uczestników kongresu założycielskiego rosyjskiej „Solidarność”. Z inicjatywy przedstawicieli rosyjskich ugrupowań demokratycznych rozpoczęło się w Rosji tworzenie formacji „Solidarność”, mającej na celu podejmowanie działań na rzecz demokratyzacji życia politycznego, promowania tolerancji i walkę o prawa obywatelskie. W tworzenie formacji zaangażowali się najwybitniejsi przedstawiciele opozycji rosyjskiej: były premier Michaił Kasjanow, były wicepremier Borys Niemcow, Nikita Biełych oraz były arcymistrz szachowy, a obecnie polityk — Garij Kasparow. W związku z planowanym na 13 grudnia zjazdem założycielskim ugrupowania Małopolska „Solidarność” wystosowała przesłanie, w którym przypomniała „Posłanie do ludzi pracy Europy wschodniej” wydane w 1981 r. przez I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”. „Mimo trudnych doświadczeń najnowszej historii, „Solidarność” przetrwała i doprowadziła do demokratycznych przemian nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Mamy jednak świadomość, że proces przemian zwłaszcza w sferze społecznej nie został jeszcze zakończony i wymaga dalszej demokratyzacji i wspólnej dyskusji. Dlatego z zainteresowaniem przyjęliśmy informację o organizowaniu Waszej formacji. Cieszymy się, że w swoich działaniach chcecie inspirować się osiągnięciami i metodami działania polskiej „Solidarność” — czytamy w liście.

Przygotować się do „Euro”

W związku z przygotowaniem do wprowadzenia w Polsce wspólnej waluty — „Euro”, Zarząd Regionu Małopolska powołał Andrzeja Olejnika z Tarnowa na koordynatora ds. ewentualnego powołania sekcji problemowej poświęconej zmianie systemu walutowego w Polsce. Decyzja o powołaniu sekcji zostanie podjęta podczas następnego zebrania Zarządu Regionu.

Stanowisko**Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” z dnia 11 grudnia 2008 r.****ws. poparcia idei Krzyża Solidarności**

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” wyrażając uznanie i szacunek dla wszystkich osób, które podjęły walkę o niepodległość Polski i przyczyniły się od odzyskania przez nasz kraj niepodległości, uznaje za konieczne docenienie tych zasług przez państwo polskie.

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” z zadowoleniem przyjmuje informację o ukonstytuowaniu się Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności, którego celem jest przygotowanie projektu „Ustawy o restytuowaniu Krzyża i Medalu Niepodległości oraz o ustanowieniu Krzyża Solidarności” i doprowadzenie do przyjęcia ustawy przez polski parlament.

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” wyraża poparcie dla idei Krzyża Solidarności i zwraca się do wszystkich członków związku o aktywne wspieranie prac Komitetu. Zarząd Regionu zachęca członków „Solidarności” do podpisywania deklaracji poparcia Manifestu Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności oraz do upowszechniania informacji na temat tej inicjatywy.

Apel**Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” z dnia 11 grudnia 2008 r.****ws. przyspieszenia prac nad Ustawą o uprawnieniach kombatantów, uczestników walki cywilnej lat 1914 – 1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych**

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” apeluje do parlamentarzystów o przyspieszenie prac nad Ustawą o uprawnieniach kombatantów, uczestników walki cywilnej lat 1914 – 1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych.

Zmiana obecnie obowiązujących przepisów powinna dotyczyć przede wszystkim poszerzenia kręgu beneficjentów poprzez objęcie przepisami nowej usta-

wy osób walczących o niepodległość i suwerenność Polski oraz represjonowanych z powodów politycznych w latach 1939 – 1989, w tym zwłaszcza osób przebywających w więzieniach i innych miejscach odosobnienia w latach 1957 – 1989 r., osób internowanych w stanie wojennym oraz osób, które na skutek udziału w wystąpieniach wolnościowych lat 1957 – 1989 poniosły śmierć lub doznały rozstroju zdrowia.

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” domaga się objęcia zapisami ustawy działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej (członków nielegalnych organizacji z lat 1956-1989, które zmierzały do odzyskania niepodległości, suwerenności i respektowania praw człowieka). Za działaczy opozycyjnych w rozumieniu ustawy należy uznać osoby, które w latach 1944 – 1989 prowadziły w sposób zorganizowany, systematyczny, zagrożoną odpowiedzialnością karną działalność na rzecz odzyskania przez Polskę niepodległości.

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” uważa, że ustawa powinna także odebrać honorowe przywileje kombatanckie osobom zaangażowanym w tłumienie niepodległościowych aspiracji Narodu Polskiego.

Ustawa o uprawnieniach kombatantów, uczestników walki cywilnej lat 1914 – 1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych” jest ważnym elementem przywracania prawdy historycznej i oddania sprawiedliwości wszystkim, dzięki którym żyjemy w niezależnym i niepodległym kraju, dlatego domagamy się od parlamentarzystów przyspieszenia prac nad tym dokumentem.

Przesłanie**Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” do uczestników kongresu założycielskiego rosyjskiej „Solidarności” z dnia 11 grudnia 2008 r.**

Szanowni organizatorzy i uczestnicy kongresu założycielskiego rosyjskiej „Solidarności”!

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” z dużym zainteresowaniem przyjął informację o tworzeniu nowej formacji sił demokratycznych w Rosji –

„Solidarności”.

W 1981 r. I Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” wystosował „Pamiętność do ludzi pracy Europy wschodniej”, wzywając do wspólnej walki o poprawę bytu wszystkich ludzi pracy i o wolny ruch związkowy. Mimo trudnych doświadczeń najnowszej historii, „Solidarność” przetrwała i doprowadziła do demokratycznych przemian nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Mamy jednak świadomość, że proces przemian zwłaszcza w sferze społecznej nie został jeszcze zakończony i wymaga dalszej demokra-

tyzacji i wspólnej dyskusji. Dlatego z zainteresowaniem przyjęliśmy informację o organizowaniu Waszej formacji.

Cieszymy się, że w swoich działaniach chcecie inspirować się osiągnięciami i metodami działania polskiej „Solidarności”.

Zarząd Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność” życzy Wam udanych obrad i trafnych decyzji oraz ma nadzieję, że nowa formacja „Solidarnost” doprowadzi do demokratyzacji życia politycznego i społecznego w Rosji.

Poszukiwanie pieniędzy

W efekcie przeprowadzonej 19 grudnia ubiegłego roku pikiety, doszło w dniu 9 stycznia br. do spotkania zorganizowanego przez wicemarszałka województwa małopolskiego p. Romana Ciepiałę, którego celem było znalezienie możliwości i źródeł finansowania zawieszonych 12 połączeń międzywojewódzkich (Giewont + 10 połączeń w relacji Katowice – Sędziszów – Kielce).

W spotkaniu obok przedstawicieli samorządu województwa małopolskiego, świętokrzyskiego i śląskiego wzięli udział m.in. Prezes PKP Przewozy Regionalne J. Tereszczuk i dyrektor Zakładu Południowego IC G. Szkaradek, którzy reprezentowali przewoźników kolejowych i chyba najbardziej zdeteminowana w celu osiągnięcia porozumienia strona związkowa, którą reprezentowali organizatorzy ostatniej pikiety pod Urzędem Marszałkowskim czyli: Okręgowa Sekcja Kolejarzy NSZZ „S” i Federacja ZZK. Korzystając z okazji na spotkaniu pojawili się również przedstawiciele innych mini związków, którzy bardziej pochłonięci byli udzielaniem wywiadów do mediów i własnej w nich kreacji. W spotkaniu uczestniczył również Senator RP Tadeusz Skorupa z PiS, reprezentujący Ziemię Nowotarską.

Po wymianie stanowisk przez przewoźników Marszałek Ciepiałę stwierdził, że „*zgubiliśmy pociąg, za które nikt nie czuje się odpowiedzialny*”. Wszyscy podkreślali w swoich wypowiedziach, że

frekwencja w pociągach na linii pomiędzy Wolbromiem, Olkuszem i Bukownem jest duża, co powoduje, że deficyt z uruchomienia zawieszonych pociągów będzie niewielki. Podobnie jest z pociągiem „Giewont”, gdzie frekwencja zadowalająca jest pomiędzy Krakowem, a Suchą Beskidzką i dalej do Zakopanego.

Jest natomiast ogólna zgoda co do zasadności powrotu na swoje trasy zawieszonych pociągów. Brak jedynie znalezienia źródła ich finansowania.

Marszałek Ciepiałę zaproponował, aby spółka Przewozy Regionalne sprecyzowała swoje oczekiwania finansowe, określając ile będzie wynosić rzeczywisty deficyt uruchamianych pociągów. Spółka IC rozważy możliwości wydłużenia pociągu wraz ze zmianą taryfy pociągu Gdynia – Kraków do Zakopanego.

Marszałkowie z trzech zainteresowanych województw udadzą się do Ministerstwa Infrastruktury z próbą przekonania Ministra do sfinansowania tych pociągów. Wszystko to ma nastąpić w trybie pilnym, nie później niż do końca miesiąca stycznia.

Działania zaproponowane przez Marszałka mają wyczerpać możliwość sfinansowania pociągów międzywojewódzkich bez obciążeń budżetu województwa małopolskiego.

Gdyby jednak inicjatywy te nie przyniosły zadowalających rezultatów rozważone zostaną inne możliwości znalezienia pieniędzy.

Henryk Sikora

PENSJE A.D. 2009

Z dniem 1 stycznia 2009 r. wzrosło o 150 PLN minimalne wynagrodzenie za pracę. Minimalne wynagrodzenie w 2009 roku wzrosło o 13,3% w stosunku do obowiązującego w poprzednim roku. Wysokość minimalnej pensji stanowi (zgodnie z ustawą) 40% prognozowanego na 2009 rok przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, a że pensje w Polsce wzrosły, tak więc pracownik nie będzie mógł zarobić w Polsce mniej niż 1276 PLN (wcześniej 1126 PLN). Ta podwyżka na pewno ucieszy osoby najmniej zarabiające. Więcej zarobią także pracownicy, którzy dopiero rozpoczynają aktywność zawodową. Ich wynagrodzenie w pierwszym roku pracy nie może być niższe niż 80% wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę (czyli 1020,80 zł od stycznia 2009 r.).

Za wprowadzenie zmian odpowiedzialni są pracodawcy, którzy powinni zweryfikować, w jaki sposób określili wynagrodzenie pracowników opłacanych według najniższych składek. Jeżeli w zawartej uprzednio umowie o pracę wpisana została obowiązująca w 2008 roku kwota minimalnego wynagrodzenia, czyli 1126 PLN, to wówczas pracodawca musi wręczyć pracownikowi odpowiedni aneks do umowy o pracę, w którym zostanie podana aktualna kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę. Jeżeli zaś w umowie o pracę wartość wynagrodzenia została określona jako równoważność najniższego wy-

grodzenia za pracę, to wówczas pracodawca nie musi przygotowywać aneksu – zmiana kwoty odbywa się automatycznie.

Z dniem 1 stycznia 2009 r. wzrosły też świadczenia, których wysokość uzależniona jest od płacy minimalnej. Pracodawcy muszą wypłacić wyższy dodatek przysługujący pracownikom wykonującym pracę w porze nocnej. Aby właściwie obliczyć wysokość tego dodatku, kwotę minimalnego wynagrodzenia za pracę (obowiązującą w danym roku) należy podzielić przez wymiar czasu pracy w danym miesiącu. Następnie oblicza się 20% otrzymanej stawki godzinowej, po czym wynik ten mnoży się przez liczbę godzin przepracowanych w porze nocnej w danym miesiącu. Na przykład osoba, która w styczniu 2009 r. przepracuje w porze nocnej 60 godzin, powinna otrzymać dodatek w wysokości 91,08 PLN. W miesiącu tym do przepracowania przypada 168 godzin. Wysokość obowiązującego minimalnego wynagrodzenia (1276 PLN) należy podzielić przez otrzymaną w ten sposób liczbę (czyli przez 168). Aby obliczyć stawkę godzinową dodatku, należy uzyskany w ten sposób iloraz (7,59) pomnożyć przez 20% (czyli przez 0,2). Okaze się, że stawka godzinowa dodatku w styczniu 2008 r. wyniesie 1,52 PLN. Stawkę tę mnożymy następnie przez liczbę godzin przepracowanych w danym miesiącu w porze nocnej (czyli przez 60). Za przepracowanie w styczniu 60 godzin w

Rok 2009 przyniósł zmiany w niektórych przepisach mających wpływ na sytuację pracowników. W dzisiejszym i kolejnym „Serwisie” przedstawimy najważniejsze nowości. Dziś rozpoczynamy od informacji na temat zmian w wynagrodzeniach – dobre wiadomości czekają na zarabiających najmniej oraz pracujących w porze nocnej.

porze nocnej pracownik powinien otrzymać więc wspomniane 91,08 PLN.

Wzrost płacy minimalnej wpłynie też na wynagrodzenie pracownika za tzw. przestój w pracy, czyli za czas niewykonywania pracy, jeżeli podwładny był gotów do jej wykonywania, ale z winy pracodawcy nie mógł jej świadczyć. Pracownikowi za przestój przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszerogowania. Płaca ta nie może być jednak niższa od wynagrodzenia minimalnego.

Od stycznia wzrosła także wysokość odszkodowań, jakie pracodawca musi wypłacać pracownikom lub kandydatom do pracy, wobec których naruszył zasadę równego traktowania w zatrudnieniu. Sądy nie mogą bowiem orzekać w tego typu sprawach odszkodowań niższych od płacy minimalnej.

Na wyższe odprawy będą mogły liczyć osoby, z którymi rozwiązano stosunek pracy w ramach grupowego zwolnienia. Ich wysokość nie może przekraczać kwoty 15-krotnego minimalnego wynagrodzenia za pracę obowiązującego w dniu rozwiązania stosunku pracy. W 2009 roku maksymalna wysokość takiej odprawy wyniesie 19,14 tys. PLN, czyli o 2,25 tys. PLN więcej niż w 2008 roku.

Wzrost zarobków odczują w pewnym stopniu wszyscy pracownicy – dzięki obniżce podatku od dochodów osobistych (PIT). Od początku 2009 r. obowiązują dwie (18 i 32%), a nie jak dotąd trzy (19, 30 i 40%) stawki PIT. Jest też jeden próg podatkowy - wyższą stawką opodatkowana jest nadwyżka naszych dochodów ponad kwotę 85 528 PLN. Na tych zmianach zyskali niemal wszyscy pracownicy w Polsce. Oczywiście zysk jest tym wyższy, im wyższa jest pensja. Osoby z niskimi dochodami będą teraz dostawać pensję miesięczną wyższą o kilka, kilkanaście złotych. Przy płacy zbliżonej do średniej krajowej, czyli 3,5 tys. PLN brutto, miesięcznie oszczędzimy 27 PLN, a rocznie będzie to 324 PLN.

Wśród niewielkiej liczby odliczeń najbardziej korzystne pozostaje prawo do odliczeń na dziecko. W 2009 r. limit ulgi na dzieci jest niższy niż w latach

poprzednich - wynosi 1112,04 PLN na każde dziecko (w 2007 r. było to 1145,08 PLN, w 2008 r. - 1173,70 PLN). Przy dwójce dzieci daje to rodzicowi prawo do odpisania od podatku 2224,08 PLN, przy trójce - 3336,12 PLN.

Wprowadzona została jednak zmiana w sposobie naliczania ulgi - od 2009 r. nie wystarczy już wychowywać dziecka przez choćby jeden dzień w roku, by nabyć prawo do odliczenia pełnego limitu ulgi. Teraz ów limit ustalany jest proporcjonalnie do liczby miesięcy, przez które podatnik wychowuje dziecko. Za każdy miesiąc mamy prawo do 1/12 ulgi. Jeśli więc np. dziecko urodzi się w czerwcu, to będziemy mieli do dyspozycji 7/12 limitu ulgi. Rodzice w separacji czy rozwiedzeni, gdy w roku podatkowym dziecko będzie mieszkało trochę u jednego z nich i trochę u drugiego, podzielą się ulgą. Jedno odliczy np. 5/12, drugie 7/12 limitu ulgi.

Nowością jest wprowadzony nowelizacją ustawy o PIT na 2009 r. obowiązek „dokumentowania” faktu posiadania dziecka objętego ulgą. Już w czasie rozliczeń za 2008 r. rodzice i opiekunowie muszą wpisać w zeznaniach rocznych PESEL „odliczonego” dziecka. Do tego jego imię, nazwisko i datę urodzenia. Fiskus może też zażądać od podatnika „odpisującego” dzieci: odpisu aktu urodzenia dziecka, zaświadczenia sądu rodzinnego o ustaleniu opiekuna prawnego dziecka, odpisu orzeczenia sądu o ustaleniu rodziny zastępczej lub umowę zawartą między rodziną zastępczą a starostą albo zaświadczenia o uczęszczaniu pełnoletniego dziecka do szkoły. Do tej pory w ustawie o PIT nie było żadnych wymogów dokumentowania faktu posiadania dzieci objętych ulgą.

W kolejnym numerze przedstawimy zmiany w prawie pracy wynikające z wejścia w życie z nowelizacji Kodeksu pracy uchwalonej 21 listopada 2008 r. i podpisana przez prezydenta 8 grudnia 2008 r. Nowe przepisy zaostrzają m.in. kary za dyskryminację w miejscu pracy, nakładają na pracodawców nowe obowiązki bhp oraz wydłużają urlopy macierzyńskie.

Joanna Furtak

ZEBRANIE OKRĘGÓW

Zebrań przewodniczących organizacji związkowych z terenu Krakowa odbyło się w dniu 4 grudnia 2008 r. o godzinie 14. W zebraniu uczestniczyło około 30 osób, które powitał wiceprzewodniczący ZRM Adam Lach, przedstawiając program zebrania.

Następnie głos zabrał przewodniczący Wojciech Grzeszek, który nawiązał do Walnego Zebrania Delegatów Małopolska, jak również do KZD w Wadowicach. Podziękował wszystkim, którzy brali udział w organizacji KZD i przyczynili się do tego, że odbił się on echem w całej Polsce i w niewątpliwy sposób promował związek. Wpływ na to miała również obecność prezydenta Lecha Kaczyńskiego, który na Zjeździe po raz pierwszy zapowiedział, że zawetuje ustawy, które chce wprowadzić rząd. W. Grzeszek wspominał również o uczestnictwie naszej delegacji w obchodach 30. rocznicy wyboru papieża Jana Pawła II w Rzymie.

Adam Lach podziękował wszystkim, którzy brali udział w manifestacji w Warszawie w dniu 29 sierpnia 2008 r. Nasz region pod względem liczebności był na trzecim miejscu. Po manifestacji padały pytania co ona dała, zwłaszcza, że w przygotowaniu są ustawy, które wprowadzą znaczne ograniczenia dla związków zawodowych.

Podczas obrad Komisji Krajowej powstał pomysł, aby w przyszłym roku w kwietniu, gdy w Polsce odbędzie się szczyt prezydentów zorganizować pikietę ogólnoeuropejską. Po ostatniej pikiecie w dniu 18 grudnia władze „S” mają

zadecydować, jakie kroki będą podjęte w przyszłości.

Podczas posiedzeń Komisji Krajowej ścierają się różne zdania na temat formy protestów. Wiele osób pyta: co dalej? Janusz Śniadek stoi na stanowisku, że jeśli nie będzie „pospolitego ruszenia” to nie ma mowy o strajku generalnym lub o większej manifestacji.

Z. Gawlik stwierdził, że drepczemy w miejscu, a władza się śmieje. Jego zdaniem należy zorganizować jedną wielką manifestację, tak aby władzy strach zajął w oczy. Jednak na jego pytanie, kto z obecnych na sali był na manifestacji w sierpniu - zgłosiło się tylko kilka osób.

Wojciech Grzeszek przypomniał, że kiedyś w rozmowie z przewodniczącym amerykańskich związków zawodowych ALF-CIO zapytał, skąd w Stanach tak silne wpływy związków zawodowych: „Sześć związków najpierw zapytał mnie jaki w Polsce jest procent związkowców wśród wszystkich pracujących, gdy odpowiedziałem, że 5%, on odrzekł: taką macie siłę, ilu was jest.” W skali kraju w „Solidarności” jest około 600 tys. pracowników, w naszym regionie ok. 60 tys. a na ogólnopolską manifestację przyjeżdża 40 tys. osób. Sami widzimy jak to wygląda.

Z sali padła propozycja, by Zarząd Regionu rozeznał ilu z przewodniczących organizacji zakładowych jest na etacie związkowym i by egzekwował od tych osób uczestniczenie w manifestacjach. „Statut” związku mówi bowiem o tym, że członek „Solidarności” musi brać udział w akcjach organizowanych przez związek.

**Większa aktywność
działaczy
związkowych,
włączanie się
w akcje związkowe
wszystkich
członków,
wprowadzenie
kadencyjności
- takie pomysły
na związki padały
podczas zebrania
krakowskich
okręgów.**

Przewodniczący potwierdził, że Region nie dysponuje taką wiedzą, bowiem spyta do Zarządu zaledwie ok. 30% ankiet informacyjnych na temat organizacji związkowych. „Zarząd nie jest w stanie nikogo zmusić do udziału w manifestacji, możemy tylko prosić o branie udziału w tego typu akcjach, zwłaszcza, że nie walczymy o korzyści dla siebie, tylko dla pewnych grup zawodowych.”

Adam Lach stwierdził, że ciągle powraca pytanie, jak uaktywnić przewodniczących komisji i członków związku, bo wystarczy spojrzeć na uroczystości związkowe - wciąż bierze w nich udział ta sama, nieliczna grupa osób.

Zdaniem Andrzeja Pasiowca ogólnopolska manifestacja nic nie da, bo „Rząd ma nas gdzieś i choćby było nas 200 tys. to nic to nie zmieni. Proponuję poczekać, bo będzie gorzej i dopiero, jak ludzie dostaną po d...pie, to wtedy zwrócą się po pomoc do związku. U mnie w zakładzie pracy ostatnio zapisało się 12 młodych, wykwalifikowanych osób, a jeśli chodzi o udział w uroczystościach, to biorą w nich udział, ale gdzieś z tyłu - w związku jest za dużo animozji politycznych i młodych ludzi to trochę odrzuca. Dobrze, że są organizowane pikiety, bo widać, że ten związek mimo wszystko istnieje.”

Jerzy Smoła wspominał o zmianach jakie przewiduje projekt nowego kodeksu pracy, uderzający w związki zawodowe - pomysłem jest likwidacja SIP lub wybieranie przez pracownika reprezentatywnego związku. Trwają prace nad opiniowaniem tych zmian, zarówno przez prawników z KK, jak i Małopolski i prawdopodobnie na najbliższym spotkaniu będzie mógł przedstawić już konkretne opinie.

Z sali po raz kolejny padło pytanie, co chcemy osiągnąć poprzez te pikiety i czy to jest dobry pomysł, bo niewielka liczba uczestników pokazuje, że jednak związek jest słaby i nic wielkiego nie możemy zorganizować. W. Grzeszek odpowiedział, że nie chodzi tu o liczebność, ale o pokazanie się, bo pikiety były nagłaśniane medialnie. „Pikiety przyniosły efekt, bo Prezydent zawetował ustawy, o które nam chodzi. Próbowaliśmy walczyć o wspólne sprawy, a to że potem wszyscy korzystają z korzyści wywalczonych przez związki, jest problemem nie tylko w Polsce.”

Przewodniczący z zakładu pracy chronionej stwier-

dził, społeczeństwo tak zdecydowało przy wyborach i jeśli po następnych tak będzie, to on czarno widzi przyszłość związków zawodowych: „Po co związek w zakładzie pracy, skoro w małych zakładach nie dość, że takie osoby są szykanowane, to i tak nie ma żadnego zainteresowania, ludzie się nie chcą zapisywać, za granicę związki istnieją poza zakładem pracy i działają, to dlaczego tak u nas nie może być?” - pytał.

Lucyna Walczykowska z Urzędu Miasta Krakowa stwierdziła, że wyprowadzenie związku z zakładu pracy to samobójstwo. „U mnie w zakładzie działalność jest też utrudniona, ale mimo wszystko związek się rozwija i ludzie się zapisują, bo u nas „Solidarność” widać. Ważne jest, aby związek prowadził szerszą działalność - u nas pomagamy podnosić kwalifikację związkowcom, dofinansowujemy np. lekcje języka angielskiego, a jednocześnie na okrągło kontrolujemy pracodawcę i gdy wychwycimy jakieś nieprawidłowości od razu je nagłaśniamy”.

Z sali padło jeszcze jedno stwierdzenie - że ryba psuje się od głowy i można to odnieść trochę do Janusza Śniadka, którego nigdzie nie widać. Kiedyś w związku obowiązywała dwukadencyjność - czy nie jest dobrym rozwiązaniem do tego powrócić? - pytano. Zgłaszający, jako przykład podał swój związek, w którym przez wiele lat był przewodniczącym człowiek bardzo dobry, ale spokojny i może trochę wypalony i w sumie przez 10 lat nikt się do związku nie zapisał. Odkąd został wybrany nowy przewodniczący w bardzo krótkim czasie do związku zapisało się ok. 20 osób.

Wojciech Grzeszek odpowiedział, że ten problem był również podniesiony na KZD ale pomysł upadł, a on osobiście nie zgadza się z tą koncepcją: „Pamiętajmy, że przewodniczącego wybierają ludzie i chyba widzą na kogo głosują; skoro przez wiele lat wybierali tę osobę, to widocznie tak chcieli.” Nie ma gotowej recepty na związek, ale zdaniem przewodniczącego problem ten szczególnie dotyczy małych organizacji związkowych, gdzie nikt nie chce kandydować na stanowisko przewodniczącego.

Adam Lach zachęcał zebranych do tego, by zgłaszali pomysły na uatrakcyjnienie zebrań. „Może chcielibyście państwo, byśmy kogoś zaprosili na nasze zebrania lub mieli tematy, które mogłyby być interesujące dla szerszej grupy osób, to chętnie to zrealizujemy”.

13 grudnia - Dzień Pamięci Ofiar Stanu Wojennego

Kraków

Tradycyjnie Małopolska „Solidarność” uczciła pamięć ofiar stanu wojennego. Na mszy św. 13 grudnia w Bazylice Mariackiej zebrali się byli i obecni członkowie związku, działacze opozycyjni i wszyscy ci, którzy chcieli oddać hołd tym, którzy poświęcili zdrowie i życie za niepodległą Polskę.

Podczas mszy św. koncelebrowanej przez ks. infułata Kazimierza Sudera, o. Niwarda Karsznię oraz ks. Władysława Palmowskiego modlono się za ofiary stanu wojennego. W kazaniu o. Niward Karsznia nawiązywał do duchowego ojca „Solidarność” – Jana Pawła II: „To Ojciec Święty rozbudził na nowo patriotyzm w Polakach. Zanim został papieżem zawsze pięknie o Ojczyźnie mówił i uczył nas, jak ją kochać. „Solidarność” wyrosła z tej nauki”. O. Niward Karsznia przypomniał, że także w trudnych czasach stanu wojennego Ojciec Święty zawsze był z „Solidarnością”, wskazując jej kierunki działania. „Ojciec Święty tej miłości uczył się od rodziców, uczył się także od polskich świętych od świętego biskupa Stanisława po ks. Jerzego Popiełuszkę. Uczył się tej miłości także z polskiej kultury, o której mówił, że jest prawdziwą szkołą polskości.”

„Dziś modlimy się za Solidarność, by sprostała wyzwaniom, jakie postawił przed nią Jan Paweł II, kontynuowała politykę społeczną, o jaką upominał się Ojciec Święty, by



zawsze broniła ludzi pracy, by nie dała się zdominować rządowi pieniądza. Módlmy się, by wypełniła nas siła Jana Pawła II, byśmy działali na rzecz dobra wspólnego” – apelował o. Niward Karsznia.

Po mszy św. nastąpił tradycyjny przemarsz ulicami miasta pod Krzyż Katyński. Na początku pochodu jego uczestnicy nieśli transparent „13 grudnia – pamiętamy!”

Wiceprzewodniczący ZRM Jerzy Smoła wezwał wszystkich do uczczenia minutą ciszy ofiary stanu wojennego.

Pod Krzyżem Katyńskim liczne delegacje złożyły kwiaty a następnie odśpiewano zainicjowaną przez Romana Hnatowicza „Zieloną wronę” oraz hymn „Solidarność”: „Solidarni nasz jest ten dzień”.

Adam Gliksman

Stan wojenny w Gimnazjum w Olkuszu

12 grudnia w piątek uczniów Gimnazjum nr 1 zaskoczyła obecność żołnierzy, którzy poczwąszy od przerwy śniadaniowej objęli władzę w szkole. Po pokazie musztry, rozpoczęli patrolowanie korytarzy. Dopiero na czwartej i piątej godzinie lekcyjnej obecność żołnierzy została wyjaśniona. Został wprowadzony stan wojenny. Informował o tym generał Jaruzelski w otoczeniu wojska. Towarzyszyły mu sceny internowania, rozmów telefonicznych poddanych cenzurze, żartobliwe wierszyki na temat „WRON-y” oraz poważne wiersze przypominające, że w stanie wojennym ginęli ludzie. Uczniowie zareagowali tak, jak kiedyś młodzi Polacy. Ruszyli na demonstrację. Piąta godzina lekcyjna została przerwana, a główny hall, oplakatowany nielegalnymi hasłami i symbolami Solidarności, stał się świadkiem demonstracji. Były transparenty, flagi Solidarności i hasła domagające się wolności. Milicja, zaopatrzona w tarcze i słynne pałki, wzywała do rozejścia się, a następnie brutalnie zaczęła rozpędzać

demonstrantów.

W taki oto sposób uczniowie Gimnazjum nr 1 w Olkuszu oraz Zespołu Szkół w Kluczkach zdobywali wiedzę na temat historii najnowszej. Celem tej lekcji, zorganizowanej w formie happeningu, było ukazanie choćby fragmentu atmosfery towarzyszącej wprowadzaniu stanu wojennego. Wyjątkowość tej lekcji polegała głównie na tym, że brała





w niej udział cała szkoła, a przebieg, choć starannie zaplanowany, był nie do przewidzenia. Młodzież reagowała tak spontanicznie, że całość nabrała cech rzeczywistej, a nie wyreżyszerowanej manifestacji. Tego dnia długo gimnazjaliści nie zapomną. Miejmy nadzieję, że pytania o stan wojenny nie zaskoczą ich na żadnym teście.

Przygotowanie happeningu było owocem znakomitej współpracy nauczycieli z Gimnazjum nr 1 w Olkuszku oraz Zespołu Szkół w Kluczach. Pani Marta Dziura koordynowała

przygotowanie uczniów klas pierwszych mundurowych, którzy wprowadzali stan wojenny. W Gimnazjum pracował cały sztab nauczycieli i uczniów, którzy pragnęli zapewnić jak najwięcej rekwizytów i elementów przypominających epokę. Całością kierowała nauczycielka historii pani Ewa Hołaj-Dryńska, którą wspomagali nauczyciele plastyki i techniki: Joanna Jurkiewicz i Gabriela Leisner. Demonstracje pomagały przygotować panie Małgorzata Kaszewska i Marzena Pałka.

Został również wydany kolejny, okolicznościowy numer szkolnego periodyku „Biuletyn Historyczny” poświęcony wprowadzeniu stanu wojennego. Wydrukowany został w dwóch wersjach, w formie ulotki tak, aby nawiązać do atmosfery happeningu.

W tej szczególnej lekcji historii wzięli udział zaproszeni przez Dyрекcję goście: pan Leszek Rusek i Zbigniew Świerczek jako przedstawiciele Solidarności, oraz pan Andrzej Feliksik, przedstawiciel władz lokalnych.

Ewa Hołaj-Dryńska

zdj. Ewa Hołaj-Dryńska, Klaudia Galmach

Gorlice

13 grudnia 2008 r. w Gorlicach jak w wielu miejscowościach w tym dniu w Polsce odbyły się obchody z okazji Dnia Pamięci Ofiar Stanu Wojennego zorganizowane przez gorlicką „Solidarność”.

Uroczystości rozpoczęto mszą świętą w Kościele NNMP w Gorlicach w intencji Ojczyzny i Ofiar stanu wojennego w 27. rocznicę jego wprowadzenia. Mszy świętej koncelebrowanej przewodniczył oraz kazanie wygłosił proboszcz gorlickiej fary ks. Stanisław Górski. Słowa skierowane były przede wszystkim do najmłodszych uczestników uroczystości, którzy w tym dniu licznie uczestniczyli w nabożeństwie. Dzieci usłyszały o wydarzeniach z tamtych lat, o życiu bez rodziców, zakłócaniu nocnego spokoju, o obawach o przyszłość. „Poprzez trud tamtych dni wywalczono wolność. Dziś o tą wolność trzeba dbać i z rozwagą z niej korzystać” – mówił ks. proboszcz.

Na zakończenie mszy świętej zebrani wysłuchali pięknego okolicznościowego programu słowno-muzycznego opracowanego i wykonanego przez Krzysztofa Jędrzejewskiego, Magdalenę i Tomasza Królów oraz Jana Wypaska – za co składamy im serdeczne podziękowanie.

Następnie uczestnicy na czele z pocztami sztandarowymi, z zapalonymi pochodniami przeszli na gorlicki cmen-

tarz, by pod Krzyżem Katyńskim i tablicą upamiętniającą ks. Jerzego Popiełuszkę oddać hołd wszystkim ofiarom stanu wojennego, składając kwiaty i zapalone znicze. Modlitwę poprowadził Krzysztof Kotowicz.

Obchody uświetniły poczty sztandarowe: „Solidarności” Glinika i Gorlickiej Oświaty, Duszpasterstwa Ludzi Pracy, Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Gorlicach oraz poczty sztandarowe gorlickich szkół średnich.

Po części oficjalnej osoby internowane, członkowie „Solidarności” oraz zaproszeni goście spotkali się w Biorze Odziału nr 1, gdzie dyskutowano o stanie wojennym i o problemach współczesnych.

Krzysztof Kotowicz



Adam Gliksman

SZANSA NA ODSZKODOWANIE

Od października „Solidarność” prowadziła działania, które miały na celu wydłużenie obowiązywania ustawy, dającej szansę na uzyskanie odszkodowania dla osób, które były represjonowane za działalność na rzecz niepodległego państwa polskiego. W listopadzie wygasły prawa osób internowanych do ubiegania się o te odszkodowania, a tymczasem z dostępnych danych wynika, że wnioski do sądu złożyła mniej niż połowa uprawnionych.

„Solidarność” przygotowała projekt nowelizacji, który obejmował nie tylko wydłużenie okresu obowiązywania ustawy, ale również m.in. zniesienie maksymalnej wysokości odszkodowania i poszerzenie kategorii osób represjonowanych. Małopolska „Solidarność” we współpracy ze środowiskami niepodległościowymi przygotowała postulat i zaprosiła posłów do pracy nad nowelizacją ustawy. Posłowie Andrzej Adamczyk (PiS) oraz Marek Łatas (PiS) zapowiedzieli poparcie zmian i podjęcie działań zmierzających do przedstawienia projektu „Solidarność” jako projektu klubu poselskiego PiS.

Równocześnie trwały prace w komisjach sejmowych i w rządzie, które zaowocowały przyjęciem nowelizacji ustawy w dniu 19 grudnia 2008 r. Nowe rozwiązanie, wbrew oczekiwaniom związku wydłużyło jedynie okres obowiązywania ustawy. Nie przyjęto zgłaszanych przez PiS poprawek, w tym m.in. dotyczących zniesienia cenzury czasowej dochodzenia roz-

czeń odszkodowawczych z tytułu internowania, mimo iż Rząd pozytywnie opiniował tę zmianę. Nie zawarto w nowelizacji wielu innych ważnych dla osób poszkodowanych postulatów.

W Sejmie znajduje się też projekt nowelizacji ustawy, zgłoszony przez NSZZ „Solidarność” – nie wykluczone, że lobbowanie za tym projektem – mimo negatywnego stosunku Prezydium Sejmu przyniesie efekt i prace nad zmianą tej ustawy będą kontynuowane.

Podczas spotkania zadeklarowano chęć współpracy pomiędzy parlamentarzystami a „Solidarnością”, której celem byłoby uchwalenie rzeczowej Ustawy oraz uchwalenie Ustawy o uprawnieniach kombatanatów, uczestników walki cywilnej lat 1914-1945, działaczy opozycji wobec dyktatury komunistycznej oraz niektórych ofiar represji systemów totalitarnych”. W tej drugiej ustawie rozwiązane zostałyby m.in. kwestie odszkodowań i przyznania szczególnych uprawnień osobom, które z tytułu prowadzenia działalności niepodległościowej w okresie PRL poniosły szkody, dotyczy to m.in. rozwiązania problemów emerytalno-rentowych, dla osób, które z powodu prześladowań traciły pracę, były zmuszone do podejmowania pracy w „szarej strefie”, a dziś nie mogą przez to otrzymać godnej emerytury. Projekty ww. ustawy znajdują się w komisjach sejmowych – o postępach w pracach nad nimi będziemy na bieżąco informować.

Dzięki inicjatywie „Solidarność” osoby poszkodowane w stanie wojennym mogą wciąż ubiegać się o uzyskanie odszkodowań za straty poniesione w wyniku działań organów państwa. Przyjęta przez Sejm 19 grudnia 2008 r. nowelizacja ustawy wydłużyła termin jej obowiązywania do 18 listopada 2009 r.

KRZYŻ SOLIDARNOŚCI

Podczas spotkania zorganizowanego przez byłych działaczy opozycyjnych przedstawiony został projekt „Ustawy o restytuowaniu Krzyża i Medalu Niepodległości oraz o ustanowieniu Krzyża Solidarności”. Krzyżem Solidarności mają być odznaczone osoby, które w latach 1956-1988 zasłużyły się dla niepodległości i suwerenności Ojczyzny lub dla obrony praw człowieka i obywatela wobec totalitarnego reżimu PRL. W szczególności krzyżem mają być odznaczone osoby, które w wyniku prowadzonej działalności zostały zabite lub zamordowane; doznały trwałego, poważnego uszczerbku na zdrowiu; przez okres minimum 30 dni były więzione, aresztowane, internowane, przebywały w obozach wojskowych zorganizowanych na rozkaz Szefa Sztabu Generalnego LWP lub w inny sposób pozbawione były wolności; przez okres min. 6 miesięcy były pozbawione prawa lub możliwości wykonywania zawodu lub podjęcia pracy; po wprowadzeniu stanu wojennego odmówiły podpisania deklaracji lojalności i w związku z tym zostały zwolnione dyscyplinarnie z pracy.

Krzyż Solidarności będzie nadawany również działaczom opozycji wobec dyktatury komunistycznej, w stosunku do których w oparciu o dokumenty można jednoznacznie ustalić, że w latach 1956-1988 byli aktywnymi członkami nielegalnych organizacji, których cele zmierzały do odzyskania niepodległości, suwerenności lub respektowania praw człowieka i prowadzili w sposób zorganizowany systematyczną, trwającą co najmniej 12 miesięcy, zagrożoną odpowiedzialnością karną, działalność na rzecz odzyskania niepodległości, suwerenności lub respektowania praw człowieka.

Krzyż Solidarności byłby nadawany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Prezesa Instytutu Pamięci Narodowej.

Potrzebę ustanowienia Krzyża Solidarności członkowie Komitetu uzasadniają następująco: „Jesteśmy przekonani, że zbyt rzadko są nimi [odznaczeniami – przyp. AG] dekorowani ci, których dokonania powinniśmy docenić w pierwszej kolejności, bez których żadna skuteczna działalność opozycyjna nie byłaby możliwa - drukarze, kolporterzy, właściciele konspiracyjnych mieszkań. Przede wszystkim jednak uważamy za zasadne i niezbędne, aby w 30. rocznicę powstania „Solidarności” zostali wreszcie publicznie uhonorowani ludzie, którzy w latach 1945-1989 za swoją walkę o przyszłość Polski doznali prześladowań i represji.”

Autorzy Manifestu wzywają osoby z innych regionów do tworzenia podobnych regionalnych komitetów oraz wszystkie osoby, pełniące w przeszłości na różnych poziomach przywódzce funkcje w opozycji i strukturach „Solidarności”, a poczuwające się nadal do odpowiedzialności zarówno za przyszłość Polski, jak wobec swoich byłych współpracowników - do publicznego wyrażenia poparcia dla inicjatywy.

Pod Manifestem w Krakowie podpisy złożyli m in.: Krzysztof Bzdyl, płk. Stanisław Dąbrowa-Kostka, Tadeusz W. Drwał, Lech Dziewulski, Jan Franczyk, Adam Kalita, Stanisław Markowski, Adam Macedoński, Jan Pacula i Adam Rąpański.

Deklaracje poparcia dla Manifestu Komitetu Krzyża Solidarności można składać osobiście lub listownie w Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego (30-102 Kraków, ul. Syrokomli 21) oraz na ręce członków niniejszego komitetu. Więcej informacji na temat inicjatywy można uzyskać u p. Tadeusza W. Drwala, tel. kom. 516-878-504.

Ustanowienie Krzyża Solidarności, przyznanego tym wszystkim, którzy w oczywisty sposób byli represjonowani za prowadzoną działalność to cel powołanego w dniu 2 grudnia 2008 r. w Krakowie Krakowskiego Komitetu Krzyża Solidarności.

Odeszła Teresa Jednaka



Z bólem serca przyjęliśmy wiadomość o odejściu Teresy Jednakiej, osoby wielce zasłużonej dla Małopolskiej „Solidarności” i ziemi myślenickiej, którym poświęciła całe swoje życie.

W dniu 29 grudnia br. zmarła po długiej chorobie Teresa Jednaka, symbol „Solidarności” w Myślenicach. Pani Teresa tworzyła tę elitarną grupę osób, które całe dorosłe życie pozostały wierne ideałom „Solidarności”.

Od 1980, gdy wspólnie z grupą działaczy opozycyjnych założyła NSZZ „Solidarność” w Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Myślenicach, zawsze dążyła do niezależności i wolności – pracowników, obywateli, Polski.

Przed wprowadzeniem stanu wojennego została przewodniczącą Komisji Zakładowej. W trudnych latach stanu wojennego podtrzymywała wiarę ludzi w „Solidarność”, organizowała wczasy dla rodzin internowanych, zajmowała się kolportażem.

W 1989 r. zaangażowała się w odbudowę legalnych struktur „Solidarności”. Aktywnie działała w macierzystej komisji ZOZ nr 5 w Myślenicach, pełniąc w niej od 1995 r. funkcję Przewodniczącej. W 1996 r. została wybrana Przewodniczącą Delegatury Zarządu Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”. Od roku 1994 była delegatą na Walne Zebranie Delegatów Regionu Małopolska NSZZ „Solidarność”, a od 1996 r. nieprzerwanie członkiem Zarządu Regionu.

We wszystkich podejmowanych działaniach starała się kierować dobrem pracowników i mieszkańców powiatu, walcząc zwłaszcza o właściwe funkcjonowanie i zapewnienie dostępności do służby zdrowia. Mimo rozwijającej się choroby brała udział w setkach spotkań i negocjacji, organizowała także protesty w obronie m.in. szpitala w Myślenicach.

Jej energia była tak duża, że wykraczała poza działania związkowe. Pani Teresa była sekretarzem pierwszej niezależnej gazety na terenie Gminy Myślenice („Gazeta Lokalna”) oraz Komitetu Obywatelskiego NSZZ „Solidarność”, angażowała się we wszystkie ważne dla Myślenic działania – inicjowała lub aktywnie wspierała organizowanie akcji edukacyjnych, kulturalnych, charytatywnych i sportowych. Swój czas poświęcała także na pracę w Klubie Inteligencji Katolickiej oraz w Towarzystwie Gimnastycznym Sokół.

W swoim życiu Pani Teresa zawsze wyznawała przekonanie w to, że polityka musi służyć ludziom, a że polity-

cy i samorządowcy nie zawsze o tym pamiętali, więc była obecna wszędzie tam, gdzie podejmowano ważne dla myśleniczan decyzje. Nie tylko słuchała, ale radziła i proponowała. Bez niej dzisiejsze Myślenice nie wyglądałyby tak samo.

Jej zasługi pozostaną w pamięci tych wszystkich, którym pomogła. Ona sama nigdy nie oczekiwała wyróżnień i nagród. Na kilkanaście dni przed śmiercią, 17 grudnia Teresa Jednaka została odznaczona przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Złotym Krzyżem Zasługi.

Z odejściem Teresy Jednakiej, żegnamy osobę wielkiego serca, w którym zawsze była „Solidarność” i inni ludzie.
Małopolska „Solidarność”

Z głębokim bólem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o odejściu

Ś P

Teresy Jednakiej

osoby wielce zasłużonej dla Małopolskiej „Solidarności” i ziemi myślenickiej,

współzałożycielki „Solidarności” w 1980 r.,

osoby aktywnie działającej

w okresie stanu wojennego.

Przewodniczącej Komisji Zakładowej ZOZ nr 5
w Myślenicach od 1995 r. do 2006 r.

Przewodniczącej Delegatury Zarządu Regionu
Małopolska NSZZ „Solidarność” w Myślenicach
w latach 1996-2008.

Delegata na Walne Zebranie Delegatów Regionu
Małopolska NSZZ „Solidarność”
od 1994 do 2008 r.

Członka Zarządu Regionu Małopolska
NSZZ „Solidarność” w latach 1996 – 2008

Osoby zaangażowanej w setki
akcji edukacyjnych, kulturalnych, charytatywnych
i sportowych na terenie Myślenic.

17 grudnia Teresa Jednaka została odznaczona
przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego
Złotym Krzyżem Zasługi.

W osobie Teresy Jednakiej żegnamy żarliwego
patriotę, człowieka wielkiego serca, niewyczerpanej
energii oraz niezwyklej skromności.

Małopolska „Solidarność”

Zmarł Ks. prałat Marian Grzanka



W Nowy Rok zmarł na plebanii w Mościcach ks. prałat Marian Grzanka - emerytowany proboszcz miejscowej parafii pod wezwaniem Matki Bożej Królowej Polski. Przeżył 75 lat.

Ks. Marian Grzanka pochodził ze Zdziarzca koło Czarnej Tarnowskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk biskupa Karola Pękali w 1958 roku. Jako wikariusz pracował w parafiach: Piwniczna, Pilzno i Brzesko. W 1970 roku bp Jerzy Ablewicz mianował go administratorem, a po ośmiu latach pierwszym proboszczem parafii w Niedomicach. W czasach jego duszpasterzowania w Niedomicach powstał między innymi nowy kościół oraz plebania.

W 1991 roku bp Józef Życiński mianował ks. Mariana Grzankę proboszczem parafii w Mościcach. Duszpasterstwo objął po dwóch wielkich kapłanach, którzy tworzyli klimat Kościoła w cieniu Azotów - ks. Stanisława Indyka oraz ks. Jana Reca.

W parafii NMP Królowej Polski pracował do 2004 roku. W tym okresie dokończył remont kościoła oraz wybudował nową plebanię. Przez wiele lat pełnił obowiązki diecezjalnego duszpasterza robotników – opiekę nad nimi roztoczył już w latach osiemdziesiątych.

Z jego inicjatywy obradowały w Tarnowie Komisje Episkopatu do spraw Duszpasterstwa Ludzi Pracy, którym przewodził metropolita gdański abp Tadeusz Gocłowski. Ks. Marian Grzanka w 1996 roku został obdarzony godnością Kanonika Honorowego Kapituły Kolegiackiej w Nowym Sączu.

W 2000 r. ks. prałat Marian Grzanka został odznaczony przez Małopolską „Solidarność” „Medalem zasłużonego dla NSZZ Solidarność Regionu Małopolska” za działalność na rzecz związku i opiekę nad ludźmi pracy.

W mszy świętej pogrzebowej w czwartek 8 stycznia w Tarnowie wzięło udział wiele delegacji „Solidarności” z Małopolski: z Krakowa, Tarnowa, Nowego Sącza i Dębicy.

Podziękowanie dla posłów

Krajowa Sekcja Służby Zdrowia dziękuje wszystkim posłom, którzy głosowali za podtrzymaniem prezydenckiego weta.

Prezydent Lech Kaczyński zgodnie z zapowiedziami zawetował niektóre ustawy z tzw. pakietu zdrowotnego: ustawę o zakładach opieki zdrowotnej, ustawę o pracownikach zakładów opieki zdrowotnej oraz ustawę - przepisy wprowadzające ustawy w zakresie ochrony zdrowia. Podczas głosowań w Sejmie weto zostało utrzymane. - Krajowa Sekcja Służby Zdrowia dziękuje wszystkim posłom, którzy głosowali za podtrzymaniem prezydenckiego weta, stosowne podziękowania przesłaaliśmy parlamentarzystom indywidualnie. Odrzucenie szkodliwych społecznie ustaw, jest odpowiedzialną i ważną decyzją. Najgorętsze zaś podziękowania kieruję do koleżanek i kolegów ze wszystkich Regionalnych Sekcji Zdrowia, którzy swoimi aktywnymi działaniami walczyli przyczynili się do ostatecznego odrzucenia niebezpiecznych pomysłów koalicji PO-PSL w zakresie ochrony zdrowia - mówi Maria Ochman, przewodnicząca Krajowej Sekcji Służby Zdrowia.

Prezydenckie weto w sprawie emerytur pomostowych zostało odrzucone głosami lewicy. KK NSZZ „Solidarność” przygotowuje wniosek do Trybunału Konstytucyjnego o sprawdzenie zgodności z Konstytucją niektórych zapisów ustawy.

Dział Informacji KK

Zaproszenie

Na wniosek Rady Krajowego Sekretariatu Budownictwa i Przemysłu Drzewnego NSZZ „Solidarność” XXII Krajowy Zjazd Delegatów podjął Uchwałę o nadanie tytułu Zasłużony dla NSZZ „Solidarność” ks. Tadeuszowi Isakowiczowi Zaleskiemu.

Wręczenie okolicznościowego Medalionu nastąpi w dniu 26.01.2009 r. w siedzibie Fundacji im. Brata Alberta „Być dobrym jak chleb” w Radwanowicach k. Krakowa. Wręczenie będzie miało odpowiednią oprawę duchową i artystyczną.

Serdecznie zapraszamy wszystkich przyjaciół do wzięcia udziału w uroczystości.

Rozpoczynamy o godzinie 14.00 Mszą świętą. Następnie po Mszy św. ok. godz. 15.00 nastąpi nadanie tytułu ks. Tadeuszowi. Zapewniamy transport po uprzednim zgłoszeniu pocztą email: zbigniew.majchrzak@hohtief.pl.

Z poważaniem
Zbigniew Majchrzak

II MAŁOPOLSKA KARCZMA PIWNA



NSZZ
Solidarność

Zapraszamy
wszystkich chętnych
do wspólnej zabawy



23 stycznia 2009 r.

Obowiązuje strój GALOWY
(bądź garnitur w ciemnym kolorze).
Odpłatność 150 zł od osoby. Ilość miejsc ograniczona.

Organizatorzy:
tel. 515 275-442; 603 637-467.